

Efektowne bramki kolejarzy

W pierwszym po blisko miesięcznej przerwie spotkaniu I ligi piłkarskiej Lech pokonał w Poznaniu rybnicki ROW 3:1 (2:1). Bramki zdobyli: w 24 min. — Napierała, w 27 — Szewczyk i w 51 min. — Szpakowski dla Lecha oraz w 2 min. Blachut dla ROW-u. Sędziował J. Różyński (Warszawa). Widzów 20.000.

Lech: Karwecki — Rutkowski, Stępczak, Grzeszkowiak, Barczak (od 77 min. Olszyna) — Gut, Napierała, Jakóbczak, Szewczyk — Szpakowski, Wojciechowski.

ROW: Pelczar — Smietana, Goła, Herman, Sobczyński — Szymura (od 46 min. Jasmin), Lorenz, Krótki — Blachut, Janduda, Frydecki.

Pod pomyślną gwiazdą rozpoczął swą prezesurę w Le-

Dokończenie na str. 6

Kolejne zwycięstwo W. Fibaka w Paryżu

Do półfinałów międzynarodowego tenisowego turnieju halowego, rozgrywanego w Paryżu, awansował Wojciech Fibak, który w grze podwójnej wraz z Karlem Meilerem (RFN) pokonał w ćwierćfinale parę Philipps — Moore (Australia) i Esep (USA) 6:3, 6:0, 6:4.

Wyniki pozostałych ćwierćfinałów: Franulovic (Jugosławia), Parun (N. Zelandia) — Nair, Stewart (USA) 9:8, 3:6, 7:5; Nastase (Rumunia), Okker (Holandia) — El Shafei (Egipt), Moore (RPA) 6:1, 7:5; Ashe (USA), Hewitt (RPA) — Stockton, Diller (USA) 6:2, 3:6, 9:7.

Do półfinału w grze pojedynczej mężczyźni awansowali: Ashe (USA), Nastase (Rumunia), Okker (Holandia) i Moore (RPA). Wyniki ćwierćfinałów singla: Okker — Fillol (Chile) 6:1, 6:4; Nastase — Dibbs (USA) 6:3, 3:6, 6:3; Ashe — Parun (N. Zelandia) 6:4, 6:0; Moore — Tanner (USA) 9:7, 6:4. (PAP)

Porażka polskich rugbyistów w Rumunii

W niedzielę rozegrany został w Bukareszcie międzypaństwowy mecz w rugby o Puchar FIRA grupy „A”, w którym Rumunia pokonała Polskę 20:9 (6:0).

Mimo porażki reprezentacja Polski pozostawiła w Bukareszcie dobre wrażenie, nawiązując równorzędna grę z zespołem gospodarzy, którzy należą do europejskiej czołówki. Choć do przerwy gospodarze prowadzili 6:0, gra była wyrównana, a o zwycięstwie przez nich punktów zdecydowała większa rutyna. W drugiej połowie Rumuni uzyskali większą przewagę i w 58 min. prowadzili już 14:0. W tym momencie do kontrataku ruszyli Polacy, lepiej przygotowani do tego meczu kondycyjnie. W 60 min. zdobyli 3 pkt. z karnego, a w 10 min. później uzyskali 6 kolejnych punktów. W tym okresie mecz był bardzo emocjonujący, gdyż 2 szybkie ataki Polaków omal nie zakończyły się zdobyciem kolejnych punktów. Wystarczyła jednak chwila nieuwagi i w ostatniej minucie meczu Rumuni zdobyli 4 pkt., odnosząc dość wysokie zwycięstwo.

Mecz stał na bardzo dobrym poziomie, a Polacy podobał się zarówno 10 tysięcznej publiczności, jak i rumuńskim fachowcom. W polskim zespole, który w całości zasłużył na słowa pochwały, szczególnie wyróżnić należy za skuteczność Andrzeja Kopyta i Jana Jagieniaka. (PAP)

Znicze i wieńce na polskich grobach w kraju i Europie

Święto Zmarłych dniem pamięci narodowej

Tegoroczne Święto Zmarłych przypadło w roku 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem. To sprawiło, że na polskich cmentarzach, gdzie wciąż jeszcze więcej jest mogił poległych niż zmarłych w pokoju, mieszkańcy miast i wsi oddawali hołd żołnierzom i partyzantom, bojownikom i pomordowanym. Z odległych często miejscowości przyjechali na żołnierskie cmentarze towarzysze walki. Żołnierze i harcerze stanęli na wartach honorowych w przeszło 20 000 miejsc, upamiętnionych walką i krwią. Z serdeczną wdzięcznością uczciło społeczeństwo polskie żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy padali za wolność naszej ziemi. Od wczesnych godzin porannych do późnego zmierzchu rodziny czuwały przy grobach swoich bliskich.

Warszawskie Powązki. Od 200 lat miejsce wiecznego spoczynku luminarzy życia społecznego i kulturalnego oraz całych pokoleń ludzi, budujących dobre imię Warszawy w świecie. Chryzantemy, gałki jedliny, nieprzeliczone ogniki zniczy przystroili wszystkie mogiły, pomniki i bezimiennne groby. Tysiące ludzi przystawało w skupieniu w kwadransach żołnierzy 1939 roku, żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, bojowników Gwardii Ludowej, Powstania

Warszawskiego, żołnierzy Armii Czerwonej, którzy zginęli w walce o wyzwolenie stolicy. W alejach zasłużonych obywateli powązkowskich hołd oddano bojownikom międzynarodowego ruchu robotniczego i twórcom państwa ludowego — Julianowi Marchlewskiemu, Marcelu Nowotce, Bolesławowi Bierutowi, Aleksandrowi Zawadzkiemu. Światła zapłonęły m.in. przy grobach Aleksandra Zelwerowicza, Tadeusza Sygietyńskiego, Leona Kruc-

kowskiego, Władysława Bro-niewskiego, Juliana Tuwima, Żwirki i Wigury, Marii Dąbrowskiej, Stefana Jaracza.

W Palmirach, społeczeństwo stolicy uczciło pamięć bojowników podziemia, którzy zginęli w masowych egzekucjach wśród ostepów Puszczy Kampinoskiej.

Na największym cmentarzu Dokończenie na str. 2

Delegacja radziecka zakończyła wizytę w Polsce

Rządowa delegacja radziecka pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Iwana Archipowa zakończyła 1 bm. wizytę w Polsce.

W trakcie jej trwania podpisane zostało w Warszawie polsko-radzieckie porozumienie o współpracy technicznej i ekonomicznej, dotyczące realizacji drugiego etapu budowy Huty „Katowice”. Porozumienie to stanowi równocześnie ważny krok, naprzód w całokształcie stale rozwijającej się współpracy gospodarczej między naszymi krajami.

W czasie swego pobytu w naszym kraju wicepremier I. Archipow był przyjęty przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka oraz przez prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, a także przeprowadził rozmowy z członkami rządu i przedstawicielami kierownictwa niektórych resortów gospodarczych.

Radziecki gość oraz towarzyszące mu osoby zwiedziły wielkie zakłady przemysłowe, zbudowane przy pomocy ZSRR i ściśle współpracujące z radzieckimi partnerami — Stocznię im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Mazowieckie Zakłady Rafineryjno-Petrochemiczne w Płocku, Hutę im. Lenina. Delegacja radziecka zapoznała się również szczegółowo z naszą największą obecnie inwestycją przemysłową — budowaną przy pomocy Kraju Rad Huty „Katowice”. PAP

2.XII — sesja parlamentu ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powzięło decyzję o zwolnieniu w dniu 2 grudnia br. kolejnej, czwartej sesji Rady Najwyższej ZSRR obecnej kadencji.

Obrazy OJA

1 bm. w stolicy Ugandy, Kampali, rozpoczęło się specjalne posiedzenie przedstawicieli 9 państw Organizacji Jedności Afrykańskiej, poświęcone obecnej sytuacji w Angoli.

Dialog EWG — kraje arabskie

W siedzibie Ligi Arabskiej w Kairze podano do wiadomości, że 22 listopada w Abu Zabi stolicy Federacji Emiratów Arabskich odbędzie się trzecie spotkanie ekspertów państw arabskich i zachodnioeuropejskich. Będą one omawiać projekty długofalowej współpracy gospodarczej i technicznej EWG — kraje arabskie.

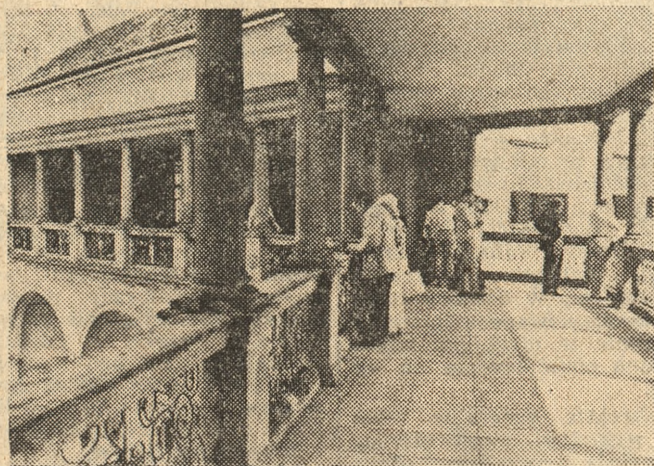
G. Schroeder w Syrii

W sobotę, 1 bm. przybył do Damaszku z oficjalną 4-dniową wizytą przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu i były minister spraw zagranicznych RFN, G. Schroeder. Przedtem prowadził on rozmowy w Ammanie, gdzie przyjął go m. in. król Jordani, Husajn.

Wywiad prezydenta Tunezji

Prezydent Tunezji H. Burgiba w wywiadzie udzielonym dziennikowi

Na zamku w Telczu



Najcenniejszym zabytkiem Telcza, XVI-wiecznego miasteczka-muzeum w Czechosłowacji jest wspaniały renesansowy zamek z rzeźbionymi plafonami i ciekawą kaplicą zamkową. Na zdjęciu: turyści na krąganku zamku w Telczu. Fot. — CAF

Od 3 do 30 listopada br.

Dni Filmu Radzieckiego na ekranach kin Wielkopolski

Dzisiaj, 3 listopada, rozpoczyna się coroczna — towarzysząca obchodom rocznicy Rewolucji Październikowej impreza filmowa „Dni Filmu Radzieckiego”. Trwać ona będzie do 30 listopada.

Na tegoroczny przegląd osiągnięć kinematografii radzieckiej złożą się filmy premierowe (wyświetlane w dwóch pierwszych tygodniach) oraz atrakcyjne i znane filmy powtórkowe. Przegląd filmów radzieckich odbywać się będzie w miastach wojewódzkich w Kaliszu — w kinie „Oaza”, w Koninie — w kinie „Górnik”, w Lesznie — w „Pano-ramie” w Pile — w „Koralu” oraz w poznańskim kinie „Apollo”.

Dni Filmu Radzieckiego inauguruje projekcja pierwszych dwóch części filmu „Blokada” — eposu o trwającym 900 dni oblężeniu Leningradu. Film oparto na powieści faktograficznej Aleksandra Czakowskiego, a jego reżyserem jest Michaił Jerszow. Premierowymi pozycjami będą także cztery inne filmy.

„Był sobie drożdż” — to historia roztargnionego perkusisty, ukazana wśród zdarzeń powojennych dnia Tbilisi. Reżyserem jest Otar Joseliani. „Yuriko — moja miłość” — pełna romantyzmu opowieść o miłości Japonki i radzieckiego artysty ukazująca tragedię Hiroshimy, jej następstw. Reżyserem jest Aleksander Mitta. „Niezwykłe przygody Włocha w Rosji” — to świetna komedia rozgrywająca się we wczesnym Leningradzie i mówiąca o poszukiwaniach tajemniczego skarbu. Reżyserem jest Eldar Riazanow. I wreszcie dla najmłodszych — wzruszający film „Ja i mój pies” mówiący o przyjaźni chłopca i jego czworonożnego przyjaciela, ukazujący przeżycia pierwszoklasisty. Reżyser — Edward Gawrilow.

Warto również przypomnieć o takich filmach powtórkowych jak: „Kalina czerwona”, „Kamień ostatnia misja”, „Ważny zapomniany baśń”, „Pamiętne lato”, „33 zgłoszeń” (jk)

twierdził również wiadomość, że walki między siłami MPLA i oddziałami Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) toczą się na południowych terenach kraju, gdzie MPLA utraciła ważne strategicznie miasto Mocamedes. Oddziały FNLA posuwają się dalej na południe w kierunku miast Salazar i Dondo, gdzie znajdują się m. in. elektrownie dostarczające prąd do Luandy.

Delegacja palestyńska w ONZ

Do Nowego Jorku przybyła delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Weźmie ona udział w rozpoczynającej się dzisiaj na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ dyskusji nad problemem palestyńskim.

Nowe aresztowania w Chile

Z Santiago donoszą, że faszystowska junta Pinocheta dokonała nowych aresztowań wśród patriotów chilijskich. Ogłoszono jednoznacznie komunikat, że Krajowe Biuro Wywiadowcze (DINA) miało jakoby zdobyć dokumenty a także zeznania aresztowanych świadczące o tym, że planowano dokonanie zamachu na gen. Pinochetę. Dla uzasadnienia nowych represji władze faszystowskie podały, że rzekomi spiskowcy zamierzali utworzyć w Chile rząd „marksistowski”.

Zderzenie autobusu z ciężarówką

W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką do jakiego doszło w sobotę w pobliżu położonego na południu Brazylii i w São Paulo, 16 osób poniosło śmierć.

Pilski wiadukt wkrótce gotowy

Za trzy tygodnie — 19 listopada — minie rok od dnia, gdy na wiadukt kolejowy w Pile weszły ekipy ówczesnego Wojewódzkiego Zarządu Dróg i Ulic w Poznaniu. Ale dopiero wówczas, gdy — nie tylko w przenośni — wąskie gardło układu komunikacyjnego zostało zamknięte, uświadomiono sobie znaczenie starego wiaduktu oraz pilną potrzebę zastąpienia go nowym, dostosowanym do potrzeb rozwijającej się komunikacji.

„Głos” kilkakrotnie informował już o postępie prac na tej niezwykle ważnej inwestycji. Przypomnijmy więc, że cykl realizacji obliczono na 32 miesiące, co miało oznaczać konieczność pokonywa-

nia kilkunastokilometrowego objazdu przez blisko trzy lata. Straty paliwa i czasu (na „obwodnicy” znajdują się często zamykane przejazdy kolejowe) — ogromne. Toteż z radością przyjęto wiadomość o podjęciu przez drogowców zobowiązania przedzjazdowego, zgodnie z którym wiadukt został miał w rok i oddany do stałego użytku przed VII Zjazdem partii.

Kolejną „wizytację” przeprowadziliśmy tu w końcu października. Po całym terenie oprowadzał nas inżynier Ryszard Kowalski, kierownik budowy wiaduktu.

W centrum miasta, u zbiegu ulic 1 Maja, 14 Lutego i Alei Piastów zakończono już budowę kolektora sanitarnego, rozpoczęto zaś ostatni etap prac, w wyniku których miejsce to jako pierwsze w mieście otrzyma sygnalizację świetlną. Spotkaliśmy tu ekipę Rejonu Dróg Publicznych z Czarnkowa. Dalej, na nowej ulicy Zygmunta Starego, asfaltowe dywaniki układali drogowcy z Chodzieży. Ale w te przedostatnie dni realizacji pilskiej inwestycji pracowało tu około 150 osób z Kola, Konina, Turku, Kalisza, Ostreszowa, Słupcy, Pleszewa, Jarocina, Nowego Tomy-

Dokończenie na str. 2

Mimo kolejnego porozumienia

W Bejrucie nadal walki

Mimo zawarcia dwunastego już z kolei w ostatnich 2 miesiącach porozumienia rozejmowego, ubiegłej nocy nadal trwały walki w Bejrucie. Według komunikatu policji co najmniej 40 osób zostało zabitych podczas starć sobotnich. (PAP)

Wypowiedź P. de Azevedo

Decyzje portugalskiej Rady Rewolucyjnej

W Lizbonie opublikowano komunikat z posiedzenia Rady Rewolucyjnej, która toczyła się w piątek wieczorem i trwała do późnej nocy.

Komunikat głosi, iż Rada za twierdziła dekret rządowy, uznający prawo pracujących do organizowania kontroli nad produkcją we wszystkich sektorach działalności gospodarki narodowej.

Rada zaaprobowała ustawę przewidującą utworzenie trybunału wojskowego, złożonego z przedstawicieli trzech rodzajów broni, który będzie rozprawał sprawy zbrodni popełnionych przez organizacje policyjne i paramilitarne dawnego reżimu, m. in. przez tajną policję PIDE.

W związku z pobylem w Portugalii delegacji Światowej Rady Pokoju, w Lizbonie odbyło się spotkanie przedstawicieli społeczeństwa portugalskiego. W liście, skierowanym przez premiera admirała Pinheiro de Azevedo do zgromadzonych podkreśla się znaczenie ruchu obywateli pokoju i prowadzonej przez nich walki o światły pokój i bezpieczeństwo na świecie. Premier stwierdził, że bez względu na istniejące trudności, Portugalia dotrzyma w przewidzianych terminach przyrzeczeń, dotyczących przyznania niepodległości swoim byłym kolonom. (PAP)

Poważna sytuacja na Saharze Hiszpańskiej

Po zakończeniu wizyty w Maroku, Mauretanii, Algierii i Hiszpanii, 1. bm. sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim złożył raport w Radzie Bezpieczeństwa na temat rozmów, jakie przeprowadził z przedstawicielami tych państw w sprawie przyszłości Sahary. Waldheim stwierdził, że sytuacja na tym terytorium jest poważna i przetrzeźwił przed jakąkolwiek akcją, która mogłaby doprowadzić do wzrostu napięcia w tym rejonie. Chociaż w czasie przeprowadzonych rozmów nie podjęto ostatecznych decyzji, jednakże — zdaniem sekretarza generalnego ONZ — wszystkie strony są skłonne do uznania roli ONZ w osiągnięciu odpowiedniego rozwiązania kwestii Sahary Hiszpańskiej. Waldheim podkreślił, że rozmowy w dalszym ciągu są kontynuowane i prawdopodobnie w niedługim czasie zostaną opublikowane ich wyniki.

Sekretarz generalny ONZ nie wykluczył możliwości utworzenia tymczasowej administracji ONZ na spornym terytorium Sahary Hiszpańskiej, która miałaby sprawować tam władzę do chwili, gdy ludność tego terytorium wypowiedzi się na temat swej przyszłości. (PAP)

Rozwój i pogłębianie współpracy między Polską i Rumunią

Omówienie komunikatu o wizycie premiera M. Manescu

Przyjęty na zakończenie oficjalnej wizyty premiera Rumunii Manea Manescu, wspólny komunikat podkreśla szczególne znaczenie spotkań i rozmów I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu dla rozwoju i pogłębiania współpracy między partiami, krajami i narodami. W czasie rozmów w Warszawie premierzy Piotr Jaroszewicz i Manea Manescu stwierdzili z zadowoleniem, że stosunki przyjaźni, sojuszu i braterskiej współpracy między Polską i Rumunią stale się rozwijają w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacionalizmu, zgodnie z celami i duchem Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.

Premierzy pozytywnie ocenili przebieg realizacji postanowień podjętych na najwyższym szczeblu, a także wykonanie zadań uzgodnionych w ubiegłym roku w czasie oficjalnej wizyty przyjaźni P. Jaroszewicza w Rumunii.

Zgodnie z wieloletnią umową handlową na lata 1976—1980 podpisaną w czasie wizyty — stwierdza komunikat — wzajemne dostawy towarów wzrosną o około 2,6 raza w stosunku do realizacji umowy handlowej na obecne pięcioletnie. Udział maszyn i urządzeń we wzajemnej wymianie stanowiąc będzie ponad 50 procent.

Kierując się wytycznymi kierownictwa partii obu krajów o stałym rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej, specjalizacji i kooperacji w produkcji; uwzględniając zalecenia zawarte w kompleksowym programie doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów — członków RWPG; biorąc pod uwagę znaczenie, jakie posiadają formy kooperacji i specjalizacji produkcji przemysłowej — obaj premierzy ustalili przedsięwzięcia dla dalszego wszechstronnego rozwoju współpracy w tej dziedzinie.

Dla ich realizacji w czasie wizyty podpisane zostały: umowa o współpracy w dziedzinie nauki i techniki na lata 1976—1980. Pozytywnie oceniono rozwój stosunków w dziedzinie nauki, szkolnictwa, kultury i sztuki.

W toku wymiany poglądów na aktualne problemy między narodowe szefowie obu rządów powitali z zadowoleniem pozytywne zmiany, które zaszły w układzie sił na arenie międzynarodowej. Podkreślono doniosłą rolę, jaką odgrywa: ZSRR i pozostałe kraje socjalistyczne, kraje rozwijające się i niezależne, w budowaniu i umacnianiu odprężenia, pokoju oraz w rozwijaniu wzajemnie korzystnej współpracy międzynarodowej. Potwierdzona została wola obu krajów działania na rzecz zapewnienia trwałego pokoju i rozwoju równoprawnej współpracy.

Polska i Rumunia potwierdziły swe zdecydowanie dalszego uczestniczenia w stałych wysiłkach na rzecz ustanowienia trwałego pokoju na na-

szym kontynencie, przestrzegania zasad i norm postępowania w życiu międzynarodowym, zawartych w akcie końcowym KBWE.

Premierzy wyrazili stanowcze przekonanie, że niezbędne jest uzupełnienie procesu odprężenia politycznego środkami: odprężenia militarnego i rozbrojenia.

Polska i Rumunia popierać będą nadal sprawiedliwą walkę narodów przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi, o wolność i niezależność, o postęp społeczny.

Premierzy opowiedzieli się za wzrostem roli i efektywności organizacji Narodów Zjednoczonych w umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa światowego, w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych zgodnie z zasadami i normami prawa międzynarodowego, z udziałem i w warunkach pełnej równości wszystkich państw, przy poszanowaniu celów i zasad Karty NZ.

Komunikat stwierdza, że premierzy PRL i SRR wyrazili pełne zadowolenie z wyników rozmów, które przebiegały w atmosferze przyjaźni, szacunku i wzajemnego zrozumienia.

M. Manescu zaprosił P. Jaroszewicza do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Rumunii. Zaproszenie przyjęte zostało z zadowoleniem. (PAP)

Żądanie międzynarodowych gwarancji dla Cypru

W sobotę 1 listopada spotkali się w Atenach ministrowie spraw zagranicznych Grecji — Dimitrios Bitsios i Cypru Joannis Christofidisz. Wymienili oni poglądy na temat rozpoczynającej się 10. bm. ONZ debaty poświęconej problemowi Cypru. Obaj ministrowie zażądali międzynarodowych gwarancji dla rozwiązania wszystkich spornych problemów między Grecją a Turcją na Cyprze.

Obaj ministrowie zamierzają postawić na forum ONZ sprawę sprzeczną z prawem międzynarodowym zasiedlania przez Turków zajętej przez nich latem 1974 r. części wyspy i usuwania z tych terenów Greków cypryjskich. (PAP)

Pod rozważę

Średnia płaca miesięczna: 3470 zł

Przeciętna płaca miesięczna w okresie styczeń — wrzesień br. kształtowała się w naszej gospodarce na poziomie 3470 zł. Była zatem wyższa o 10,8 procent (czyli o 338 zł) niż przed rokiem. Warto przypomnieć, że plan na br. mówi o wzroście 8,6-procentowym, przewidując wysokość średniej płacy w końcu roku na 3408 zł.

Oba te założenia zostały przekroczone. Czy to dobrze, czy źle? Z pewnością dodatkowy wzrost zarobków jest zawsze zjawiskiem ze wszech miar pozytywnym, musi być jednak podbudowany odpowiednim zwiększeniem wydajności pracy i wytwórczości. Mówiąc dokładniej: każdemu procentowi przyrostu produkcji przemysłowej, budowlanej, o-brotów, przewozów itd. — powinien odpowiadać ustalony w planie (a nie wyższy) przyrost osobowego funduszu płac. Rzecz polega bowiem na respektowaniu właściwych relacji ekonomicznych, decydujących o utrzymaniu równowagi pieniężno-rynkowej.

W praktyce jednak nie wszędzie przestrzega się tych zasad. Oto np. w przedsiębiorstwach przemysłowych na 1 procent wzrostu produkcji przypada po 3 kwartałach br. 1,33 procent przyrostu funduszu płac, podczas gdy plan zakłada 1 procent. W przedsiębiorstwach budowlano-montażowych analogiczny wskaźnik zwiększenia osobowego funduszu płac na 1 procent wzrostu obrotu globalnego wyniósł 0,90 wobec planowanych 0,61 procent. W transporcie i łączności na przyrost wartości przewozów i usług o 1 procent zanotowano większy o 1,18 procent (plan — 0,90) wzrost funduszu płac.

Z danych NBP wynika, że począwszy od stycznia sytuacja ta sukcesywnie się poprawia, że relacje ekonomiczne w wielu zakładach układają się coraz bardziej prawidłowo. Niemniej — jest tu jeszcze sporo do zrobienia. Dyscyplina finansowa obowiązuje bowiem wszystkich. (PAP)

Święto Zmarłych

Dokończenie ze str. 1

Europy — na Bródnie — gdzie pochowano ponad 125 000 osób — 1 listopada spotkało się wiele tysięcy osób.

Światła pamięci — paliły się wprost na ulicach Warszawy, na chodnikach, pod tablicami upamiętniającymi miejsca masowych egzekucji, pod jednym ocalałym z pożogi drzewem u bramy Pawia-ka.

Tysiące Polaków z całego kraju i zza granicy oraz liczne grupy obcokrajowców zjechały w dniu Święta Zmarłych na największy cmentarz świata — do Oświęcimia-Brzeżki. Oddano hołd pamięci czterech milionów ludzi zamordowanych przez faszystów. Na terenie byłego krematorium oraz w bloku 11 pod „Ścianą śmierci” złożono wieńce i kwiaty.

Tysiące ludzi udało się na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Przed obozowym pomnikiem walki i męczeństwa oraz w mauzoleum z prochami pomordowanych paliły się znicze, złożono kwiaty.

W Bydgoszczy pękami chryzantem pokryty został cokoł Pomnika Ofiar Faszyzmu.

Z wielu stron Polski przyjechały do Siedmiem w woj. szczecińskim, na miejscowy cmentarz żołnierski, rodziny poległych. Tutaj, a także na cmentarzu żołnierskim radzieckich w Chojnie składano kwiaty i wieńce.

Marynarze statków PLO —

Okradziono katedrę w Kolonii

W nocy z soboty na niedzielę ze skarbcza synagazy katedry kolon skradziono obraz i kosztowności wartości kilku milionów marek.

Złodzieje posługujący się sprężem wysokopiętym wspieli się po północnej fasadzie katedry i przez wodom wentylacyjnym dostali się do opancerzonego skarbcza, z którego wywieźli m. in.: wysadzaną brylantami złotą monstrancję, pierścienie biskupie oraz bogato zdobione krzyże. Złodzieje wyłupili też i zabrali drogocenne kamienie zdobijące przedmioty kultu, znajdujące się w skarbcu katedry. (PAP)

rzucając wieńce w wodę — uczcili pamięć tych, co zginęli na morzu. Z pokładu promu „Wilanów”, płynącego z Helsinek do Gdańska opuszczono w morze wieńce w hołdzie Polakom poległym na wszystkich morskich frontach II wojny światowej. Kwiatami pokryto groby obrońców i wyzwoleńców. Wzbrzeża, przede wszystkim — na Westerplatte.

W dniu Święta Zmarłych na grobach polskich żołnierzy rozstawianych w wielu krajach świata przedstawiciele polskich placówek dyplomatycznych złożyli wieńce i wianuszki kwiatów. M. in. na grobie gen. Władysława Sikorskiego, znajdującego się na cmentarzu w miejscowości Newark, w Wielkiej Brytanii oraz na cmentarzu wojskowym w Langenierie-Urville we Francji, gdzie spoczywają żołnierze I Dywizji Pancerniej, polegli pod Falaise.

Ambasador PRL w Danii, Stanisław Pichla złożył wieńce na cmentarzu Mauzoleum Bohaterów Walk o Wyzwolenie Danii w Mindelunden. (PAP)

Pilski wiadukt wkrótce gotowy

Dokończenie ze str. 1

Ma i Kępa, wśród nich wzorowe brygady Jana Jadera z Jarocina i Stanisława Antczaka z Pleszewa. Wiadukt w Pile buduje więc cała Wielkopolska.

Zakończono już instalowanie oświetlenia, a obecnie montowane są ostatnie segmenty balustrady, układa się koryta instalacyjne oraz krawężniki, doprowadzając do wiaduktu instalację gazową. Mieszkańcom Pili może się wydawać, iż do zakończenia wszystkich prac potrzeba dobrych kilku miesięcy. Tymczasem to wszystko, co dzieje się tu obecnie, stanowi akord przedostatni. Końcowy, który nazwać by można kosmetycznym, rozpoczęcie się około 15 listopada. Trzeba będzie wówczas ułożyć ostatnie metry asfaltowych dywaników, oznakować przejścia dla pieszych oraz ustawić tablice informacyjne dla zmotoryzowanych.

A potem spotka się tu cała Pila, by podziękować budowlanym i drogowcom za doskonałą organizację pracy, znakomite tempo i wzorową postawę. (Zr)

Plantatorzy przyspieszają dostawy warzyw i owoców

Plantatorzy ostatnio znacznie przyspieszyli dostawy warzyw i owoców. Dzięki temu rynek jest obficie zaopatrzony w te produkty, a równocześnie „zimowe spiżarnie”.

W ostatnim tygodniu wzrosła podaż pomidorów szklarniowych produkcji krajowej.

Próba samotności żeglarza ze Szczecina

W 500 milowy samotny rejs po Bałtyku, wyruszył wczoraj ze Szczecina, miejscowy żeglarz Kazimierz Jaworski. Będzie to dla jego jachtu „Taurus Spaniel” podróży kwalifikacyjna przed zgłoszeniem do przyszłorocznych transatlantycznych regat samotnych żeglarzy na trasie Plymouth—Newport. Przewiduje się, iż rejs trwać będzie 5 dni.

„Taurus Spaniel” zbudowany dla K. Jaworskiego w szczecińskiej Stoczni Jachtowej im. Leonida Tełigi, jest najnowocześniejszą polską konstrukcją jachtową. Jest on szybki na słabych wiatrach, posiada dużą stateczność, przy jego budowie zastosowano najlepsze rozwiązania. (PAP)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
1, 5, 25, 30, 42 (18)
II LOSOWANIE
4, 10, 18, 29, 40 (44)
Banderola 78446

„Toto-lotek”

I LOSOWANIE
5, 10, 27, 29, 45, 47 (44)
II LOSOWANIE
24, 28, 34, 37, 44, 47
Banderola 193249

P.P. Totalizator Sportowy podaje wynik zastępczy ustalony na podstawie losowania (paragraf 20 pkt. 2 regulaminu) meczu przelozonego, a objętego zakładami piłkarskimi zestawem par nr 44 p na dzień 1/2 11 1975 r. Poz. 7 Wista Kraków — Ruch Chorzów zwycięstwo gości (2).

POGODA

Zachmurzenie małe, miejscami przejściowo duże. Mgły i zamglenia miejscami utrzymujące się przez dłuższą część dnia. Temperatura maksymalna od 5 do 10 stopni na południu, lokalnie około 13 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Przerwa w sprzedaży biletów na dworcu Warszawa Centralna

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie uprzejmie informuje, że w celu zapewnienia szerszego frontu robót przy budowie dworca Warszawa Centralna, z dniem 6 listopada br. na okres około jednego miesiąca zawieszona jest sprzedaż biletów przez kasy biletowe na tym dworcu.

Ruch pociągów przez stację Warszawą Centralną odbywać się będzie zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy pociągów (wsiadanie i wysiadanie).

Dla pasażerów rozpoczynających podróże ze stacji W-wa Centralna zostają uruchomione dodatkowe kasy biletowe na stacjach Warszawa Śródmieście, W-wa Wschodnia i W-wa Główna osobowa.

Kasy biletowe na stacji W-wa Śródmieście najbliższe usytuowane Dworca Centralnego prowadzić będą sprzedaż biletów i miejscówek:

- przy peronie I — w kierunku Gdyni, Olsztyna, Białegostoku, Lublina, Przemyśla,
- przy peronie III — w kie-

runku Katowic, Krakowa, Wrocławia, Poznania.

Dojście z kas na perony Dworca Centralnego tunelem łączącym ten dworzec z dworcem W-wa Śródmieście, zgodnie z oznakowaniem na drodze przejścia.

Wydzielone kasy na stacji W-wa Główna Osobowa i W-wa Wschodnia prowadzić będą bieżącą sprzedaż biletów oraz przedprzedaż biletów do pociągów dalekobieżnych objętych rezerwowaniem miejsc.

Ponadto sprzedaż biletów do pociągów ekspresowych i pociągów objętych rezerwowaniem miejsc prowadzi wszystkie placówki BPP „Orbis” na terenie Warszawy, CBRM „Polres” i wydzielone kasy na dworcach Warszawa Główna Osobowa i Warszawa Wschodnia, na dotychczasowych zasadach.

Dla uniknięcia dodatkowych trudności wynikających z konieczności nabywania biletów na innych dworcach na przejazd z dworca Warszawa Centralna proszą się podróżnych o nabywanie biletów powrotnych z Warszawy Centralnej na stacjach wyjazdu do Warszawy.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-14

Nowy system gospodarowania zdaje egzamin

Wszystko wskazuje na to, że nazwa „jednostki inicjującej”, która zrodziła się przed trzema laty dla określenia jednostek gospodarczych, wprowadzających i pracujących według nowego systemu ekonomiczno-finansowego zatriaci wkrótce swe pierwotne znaczenie. Bówiem obecnie według nowych zasad działa już w różnych gałęziach gospodarki 125 organizacji: zjednoczeń, kombinatów i dużych przedsiębiorstw wielozakładowych. Tylko w przemyśle wytwarzają one zdecydowaną większość, bo 65 procent całej produkcji i zresztą 62 procent zatrudnionych.

Etap inicjowania można więc w praktyce uznać za zakończony. Tym bardziej, że z początkiem przyszłego roku nowy system zostanie wdrożony w następnych 40 organizacjach gospodarczych, w tym w 23 jednostkach przemysłowych. Oznacza to, że w 1976 roku przedsiębiorstwa objęte nowym systemem wytwarzać będą około 80 procent produkcji przemysłowej i zatrudniać 3/4 ogółu pracujących w przemyśle.

Decyzja ta wynika z faktów, iż system sprawdził się w praktyce, przyczyniając się do

zwiększenia efektywności gospodarowania, skutecznego dostosowania struktury produkcji do potrzeb rynku krajowego i eksportu. Przypominajmy, że już pierwsze półrocze 1973 r., a więc początkowo, niejako eksperymentalny okres pracy 25 jednostek inicjujących w przemyśle — przyniósł zachęcające rezultaty. Wyrażały się one — wobec zniesienia poprzednio działających hamulców — znacznym wzrostem produkcji i wydajności pracy w porównaniu z innymi przedsiębiorstwami; w bardziej prawidłowym kształ-

towaniu się podstawowych relacji ekonomicznych.

Te zjawiska, szczególnie wówczas charakterystyczne, utrwaliły się także w zakładach, które w następnych latach powiększyły grono gospodarujących po nowemu. Potwierdza to ocena dokonana za 9 miesięcy br. Wykazuje ona, że organizacje gospodarcze objęte nowym systemem ekonomiczno-finansowym uzyskały w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku wzrost produkcji o 13,2 procent (a więc wyższy niż w zakładach pozostałych), przy czym dotyczył on głównie wyrobów najbardziej pożądanym z punktu widzenia potrzeb rynku krajowego i handlu zagranicznego. Osiągnięto także wyższą efektywność gospodarowania w innych dziedzinach.

Obecnie nie ma więc już problemu inicjowania, ale aktualna stała się — zgodnie z przyjętym założeniem — sprawa doskonalenia i upowszechniania nowego systemu. Trzyletnie doświadczenia dowodzą, że proces ten powinien być kształtowany zarówno na podstawie przesłanek wynikających z praktyki w samych jednostkach inicjujących, jak i przesłanek ogólnych, uwarunkowanych zachodzącymi w całym kraju przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi. Zrezygnowanie z tego mogłoby na dłuższą metę oznaczać stopniowe narastanie czynników hamujących rozwój naszej ekonomiki, co byłoby równoznaczne z naruszeniem istoty nowego systemu.

Chodzi więc m. in. o stałe dostosowywanie — podkreślimy to wyraźnie: w ramach systemu — reguł gry ekonomicznej do szeroko pojmowanych i zmieniających się potrzeb społecznych, wyrażających się koniecznością utrzymania i umacniania równowagi pieniężno-rynkowej, zapewnienia uzasadnionego wydajności pracy wzrostu za robków, efektywnego gospodarowania zasobami pracy i środków materiałnymi, a także — elastycznego reagowania na zmiany na rynkach światowych. (PAP)

Powstanie fundusz pomocy dla krajów najbiedniejszych

Przedstawiciele 69 uprzedmiotowionych państw-producentów ropy naftowej oraz krajów Trzeciego Świata zakończyli w sobotę 5-dniowe obrady w Rzymie i opublikowali oświadczenie, w którym informują, iż postanowiono utworzyć międzynarodowy fundusz w kwocie 200 mln dolarów przeznaczony dla najbiedniejszych państw świata po to, by mogły zmniejszyć swoje rolnictwo i żywność same. Według kół dobrze poinformowanych — pisze korespondent Reutera — kraje produkujące ropę naftową zgodziły się wpłacić połowę przewidzianej sumy jeśli kraje uprzedmiotowione wpłacą drugą połowę. (PAP)

Potrzebujemy coraz więcej paliw

Do wytworzenia każdego 1000 zł dochodu narodowego potrzebujemy co najmniej około 100 kg różnego rodzaju paliw. Jest to przede wszystkim węgiel kamienny, który od lat stanowi podstawowy surowiec energetyczny. Zapotrzebowanie na to paliwo będzie rosło w najbliższych latach.

Szacuje się, iż do roku 1980 roczne wydobycie węgla kamiennego zwiększy się do około 200 mln ton i będzie o 30 mln ton większe niż obecnie. Jak podkreślają Wytyczne na VII Zjazd PZPR, wzrost ten powinien być osiągnięty głównie w wyniku rozbudowy i intensyfikacji wydobycia w istniejących kopalniach. Równocześnie jednak trzeba także myśleć o następnych latach, zwłaszcza, iż inwestycje górnicze są bardzo kosztowne, a ich cykl realizacji — długi.

Specjaliści obliczają, że za około 15 lat potrzebować będziemy 250—300 mln ton węgla kamiennego rocznie. Tych ilości paliwa nie uda się wydobyc z działających już kopalni, położonych w górnośląskiej niecce węglowej, gdyż mogą one dostarczyć rocznie 200—210 mln ton czarnego paliwa. Zresztą większych jego

ilości również nie dalibyśmy rady wywieźć ze Śląska.

Dlatego też, aby w przyszłości uniknąć kłopotów paliwowych, już w najbliższym 5-leciu ołbrzymie nakłady przeznaczamy na zagospodarowanie naszych rezerw węglowych w rejonie Lublina. Za sobność tych złóż oblicza się na około 40 mld ton węgla kamiennego. Prace nad realizacją tego wielkiego programu już zostały podjęte. W br. na budowę pierwszej tzw. kopalni pilotującej, a także na inne inwestycje towarzyszące przeznaczymy około 600 mln złotych. Pierwszy urobek z tej kopalni wydobędziemy na powierzchni już w 1977 roku. W następnych latach zagłębie lubelskie będzie rozbudowywane. Po zakończeniu pierwszego etapu dostarczać ono będzie (w 1980 r.) ok. 25 mln ton węgla kamiennego rocznie.

Dla zaspokojenia przyszłych szybko rosnących potrzeb paliwowych istotne znaczenie ma także niedawna decyzja o podjęciu budowy Bełchatowskiego Kombinatu Górniczo-Energetycznego.

W pierwszym etapie budowy kombinatu zagospodarujemy jedynie złożo „Bełchatów”, którego zasobność pozwala na budowę kopalni odkrywkowej o rocznym wydobyciu ok. 40 mln ton paliwa. Złożo drugie tzw. „Szczerców” zostawiamy na razie w rezerwie. Bełchatowska „odkrywka” rozpocznie pracę w 1980 r. Paliwo to prosto z kopalni trafiać będzie do elektrowni budowanej równolegle i w bezpośrednim sąsiedztwie „odkrywki”. Zakłada się, że w przyszłości siłownie Bełchatowa dostarczać będą ok. 15 procent całej produkcji energii elektrycznej potrzebnej krajowi w 1985 r. (PAP)

Polska największym importerem książki radzieckiej

Ponad 10,8 mln egzemplarzy książek radzieckich sprzedano w ubiegłym roku naszym księgarniom. Dla porównania — w 1970 r. sprzedano 7,7 mln egzemplarzy.

Jakie książki kupowane są najczęściej? Największym powodzeniem (około 50 procent zakupów) cieszy się literatura naukowo-techniczna, zwłaszcza zaś encyklopedie i słowniki. Jedną czwartą zakupów to literatura piękna i dziecięca; pozostała część stanowi literatura społeczno-polityczna i artystyczna.

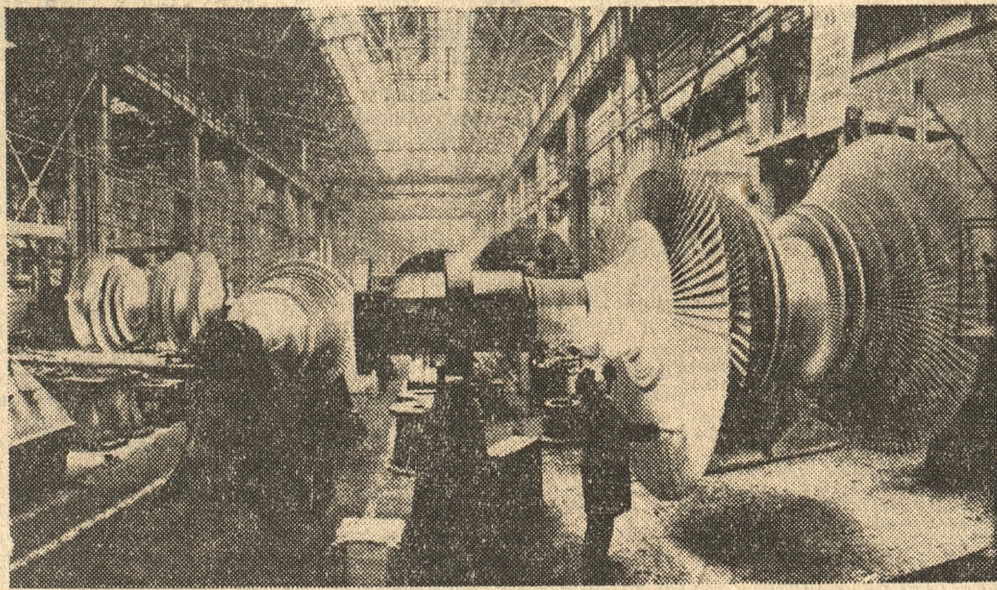
Polska od wielu lat jest największym partnerem handlowym centrali „Międzynarodowej Książki” i zajmuje pierwsze miejsce na liście importerów książki radzieckiej. (PAP)



Fot. — Ryszard Förmann

Zakładowa Organizacja Partijna przy Kopalni Węgla Brunatnego licząca 1450 członków PZPR jako jedyna w województwie konińskim wybierała bezpośredniego swego delegata na zbliżający się VII Zjazd. Wybrano nim Zdzisława Wesołowskiego.

Dla naszych elektrowni



Wnętrze jednej z hal Zakładów Metalurgicznych im. XXII Zjazdu KPZR w Leningradzie. Dostarczają one krajom — członkom RWPG turbiny dla energetyki. Leningradzkie turbiny otrzymuje także energetyka polska.

CAF — APN

Co to jest „dobra robota”, co to znaczy — dobrze pracować? Szybko, wydajnie, bez opóźnień? Produkcja wyrobów modnych, trwałych, nowoczesnych, bez usterek?

Profesor Tadeusz Kotarbiński, pisząc przed dwudziestu laty „Traktat o dobrej robocie” chyba nie spodziewał się, iż życie w niedalekiej przyszłości tak upowszechni jego określenie. Rozumiemy, coraz lepiej, że najważniejszym, a właściwie jedynym kryterium ocen postaw ludzi jest jakość ich pracy. Często — jakość wyrobów, które są tej pracy skutkiem.

Przestaliśmy się już emocjonować faktem rosnącej, ilościowej produkcji. Coraz bardziej obchodzi nas: jaki jest ten produkt pracy. A więc gatunek, nowoczesność, aktualność wobec mody i popytu. Reagują tak nie tylko klienci, stojący codziennie przed sklepową ladą, ale i przemysłowcy, handlowcy — którzy kupują maszyny, urządzenia i towary. Ich obecnie najbardziej interesuje jakość, nowoczesność, na bywanych urządzeniach i często wyższa jakość — mimo wyższej ceny — jest motywem zakupu.

Wytyczne na VII Zjazd PZPR stwierdzają m. in.: „Głównym zadaniem w nadchodzących latach należy uczynić wszechstronne podnoszenie jakości pracy. Ważnym zadaniem będzie poprawa jakości produkcji. W tym celu niezbędna jest pełna integracja działań w całym procesie produkcyjnym, rozpoczynając od prac badawczo-rozwojowych, a na sprzedaży i serwisie kończąc”.

Mimo iż jakość licznych wyrobów ulega w ostatnich latach zasadniczej poprawie, nie taje się pewnie niepokojące zjawiska. Na przykład w Biurze Jakości brak obecnie wniosków o zakwalifikowanie jakichś wyrobów do wyższych znaków jakości. W magazynach przedsiębiorstw handlowych zalegają jeszcze niechodliwe towary, których wartość

IV Konkurs DoRo

Dobra robota czyli jakość

ocenia się na 7 miliardów złotych. Jakość ich jest zbyt kiepska, by mogły one interesować coraz bardziej wymagających konsumentów.

Ogólnie jednak trzeba stwierdzić, że poprawa jakości produkcji w przedsiębiorstwach idzie w parze z polepszeniem wyników gospodarowania w ogóle. Na przykład uczestnicy III Konkursu DoRo uzyskali wydajność pracy o 17 procent większą niż w całym przemyśle, a laureaci konkursu aż o 38 procent wyższą. Wyniki finansowe przedsiębiorstw — uczestników konkursu zwiększyły się w ciągu roku kalendarzowego średnio o 15 procent (laureatów — o 23 procent).

Właśnie obecny konkurs (IV Konkurs DoRo) — nad którym patronat objął premier Piotr Jaroszewicz — szczególnie sprzyja rozwiązywaniu problemów związanych z polepszeniem jakości wyrobów. Ma on stworzyć właściwą atmosferę dla upowszechnienia doświadczeń przedsiębiorstw przodujących w dziedzinie organizacji i jakości pracy oraz pomóc w ciągłym przyswajaniu nowych form i metod oddziaływania na jakość.

Organizatorzy tak sformułowali zadania konkursu, aby społeczny cel — poprawa jakości produkcji — dawał największe szanse zwycięstwa tym przedsiębiorstwom, w których stosuje się różnorodne metody poprawiania jakości pracy, wyrobów. W konkursie mogą wziąć udział zakłady przemysłowe i przedsiębior-

stwa budowlano-montażowe, transportowe i usługowe, placówki naukowo-badawcze i państwowe ośrodki maszynowe.

Regulamin konkursu trafił do 7 500 potencjalnych jego uczestników. Dotychczas zgłoszenia napłynęły od 314 przedsiębiorstw, przy czym przoduje resort rolnictwa (80). Najwięcej zgłoszeń zanotowano z województwa kaliskiego.

Sądzić należy, że do 15 grudnia, kiedy to mija termin nadawania zgłoszeń, liczba uczestników powiększy się kilkakrotnie (w poprzednim konkursie DoRo uczestniczyło na przykład 1067 zakładów); wiele jest jeszcze przecież zakładów, które nie wszystko zrobiły dla poprawienia jakości produkcji i wyrobów.

W Wielkopolsce już dawno odkryto pozytywne dobro roboty i patronującego jej Konkursu. Przy Oddziale Wojewódzkim NOT w Poznaniu działa na przykład Wielkopolski Klub Dobrej Roboty, który m. in. prezentuje osiągnięcia uczestników konkursu. Obecnie czynna jest w poznańskim Do mu Technika kolejna wystawa poświęcona Zakładom „Telkom — Teletra”. Członkowie klubu uruchomili też punkt konsultacyjny dla wszystkich uczestników konkursu. I tak oto idea „dobrej roboty” przybrała formy bardziej zinstytucjonalizowane, co w tym przypadku może wyjść na dobre nie tylko idei, ale także praktyce — dobrej robocie każdego z nas.

MAREK PRZYBYLSKI

Mówią delegaci na VII Zjazd PZPR

Sprawy bliskie górnikom

Z zawodu jest ślusarzem. Kieruje pracą brygady w oddziale remontu wielkich koparek. Ma 33 lata. Prawie połowę swego życia przepracował w kopalni.

Byłem tym faktem mile zaskoczony. Jestem młody i zaufanie załogi bardzo mnie cieszy. Jest to przecież najlepsza ocena mojej dotychczasowej działalności — mówi.

Zacząłem w 1960 roku po skończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Koninie. Najpierw pracowałem w Pątnowie a po wojsku przeniosłem się do odkrywki „Kazimierz”. Moja trzyosobowa brygada zajmuje się remontem urządzeń hydraulicznych koparek. Te kolosy pracują bez przerwy dzień i noc. Odpoczywają tyl-

ko podczas awarii. Staramy się, by tych odpoczynków było jak najmniej.

Na zjeździe chcę poruszyć sprawy najbliższe nam, górnikom. Chcę się zająć zapewnieniem realizacji zadań stojących przed naszym zakładem. Jest to związane z wprowadzeniem do zakładu tak zwanej małej mechanizacji. To w tej chwili najsłabsze u nas pośrodku ognio, między wielkimi, wydajnymi maszynami a rękami robotników. Konieczność mechanizacji podstawowych czynności wynika, po pierwsze, z braku ludzi, po drugie, z konieczności zapewnienia załóżce lepszych warunków pracy. Była ona lżejsza. Efektem będzie też duży wzrost wydajności pracy.

Chciałbym też zająć się sprawą lepszej organizacji pracy.

Członkiem i działaczem partii jest Zdzisław Wesołowski od 1961 roku. Przez kilka kadencji był sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej, pełnił funkcję członka Egzekutywy i Plenum byłego KP PZPR w Koninie. Teraz wchodzi w skład Plenum KW PZPR w Koninie i jest jednocześnie sekretarzem OOP przy odkrywce „Kazimierz”.

By być dobrym działaczem, nie wystarczy być społecznikiem — mówi. — Trzeba znać środowisko, w którym się działa, rozumieć je. Ja znam pracę górników, wiem, jaka jest ciężka. Wiem też, że nie wszyscy pracują jednakowo dobrze, czasem nie z własnej woli. To są sprawy do rozwiązania w przyszłości. Bo ludzie chcą pracować. Rozumieją, że od tego zależy to, jak będą żyć. (woj)

STRONA

GŁOS — 3 XI 1975

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 17 „Oczekiwanie”, „Bardzo śpiąca królewna”, „Polski” — g. 19 „Bodan”, „Nowy” — g. 19 „Oni”.

KINA

CHODZIEŻ Noted: „Droga Luto”; Ceramiki: „Królów Dzieci”; Zachodu: „Hajducy kapitana Angela”.

GNIĘZNO Lech: „Krótkie wakacje”; Polonia: „Jak zdobyć prawo jazdy”.

JAROCIN: „Doktor Judym”.

KALISZ Oaza: „Filip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”; Stylowe: „Peppino podbija Amerykę”.

KONIN Centrum: „Yuriko moja miłość”; Górnik: „Blokada” cz. I i II; „Ja i mój pies”.

KOŁO: „Dzieje grzechu”.

OSTROW: „Pygmalion XII”; Stonice: „Noce i dnie” cz. I i II.

PILA Iskra: „Niewyżycie przygody Włochów w Rosji”; Koral: „Był sobie drożdż”.

SREM Stonko: „Noc na Karlsteinie”.

TURK: „Melodie przedmieścia”.

WAŁCZ: „Ostatni wiosenny śnieg”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Mel. z radiotelefonu; 9.05 Dla kl. I i II (język polski); „Bobrowe żeremia”; 9.30 Słynne radiotelefony zespoły lud.; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Zawzięty” — pow.; 10.40 Gra „Hagaw”; 11.05 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górnik” — express muzyczny; 11.30 Opole na muzycznej antenie; 12.25 Opole na muzycznej antenie; 13.00 Zagraniczne zesp. amatorskie; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Polska muzyka kameralna; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 Wieś tańczy i śpiewa; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Impresje polskie w muzyce rosyjskiej; 15.35 Gra Orkiestra Rozrywki; 16.00 PR i TV w Katowicach; 16.05 „U przyjaciół” — nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z płyt Woody Hermana; 17.00 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora — P. Czajkowski; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje z Interstudia; 19.15 Plebiscyt Osmu Radiofonii; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Na trasie gra Harry James; 20.35 Interwisy; 21.15 Scena i film; 21.40 Piosenki D. Tuchmanowa; 22.20 Muzyka ludowa Wschodu — Laos; 23.30 Proponujemy i zapraszamy; 23.45 Mini recital Remy Rolskiej; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach z zagranicy.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. publicystyczna; 7.45 Muz. poranna; 8.35 My 75 — aud. Studia Młodych; 8.45 Trzy tańce góralskie; 9.00 Na dzień Huberta, patrona myśliwych sceny myśliwskiej z opery; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Białe kurbaki” — pow.; 10.20 Koncert z nagrań Choru PR i TV w Krakowie; 10.40 Młode małżeństwa; 11.00 Dla kl. VII (język polski); „Portret z chartem” — słuch.; 11.35 Postępek, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatry do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13.00 Nowości naukowe krajów socjalistycznych — magazyn; 13.20 Leningradzki Dixieland gra standardy; 13.35 „Berlin — maj 1945” — fragm. książki; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.00 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestycyjnych miliardów; 14.35 VI kwartet smyczkowy; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Piosenki i tańce świata; 16.00 „Nauka praktyczna” — architektura okretów; 17.20 „Antena młodych” — magazyn dla młodzieży; 17.45 Poniedziałne remanenty sportowe E. Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poznański koncert zżyczeń; 18.40 Złazdowe powiaty; 19.00 Tańce polskie z XVII w.; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wiersze współczesnych poetów greckich; 19.40 Odtworzenie konc. Ork. Filharmoników Budapeszteńskich; 21.15 „Jeździec miedzi” — słuch.; 21.25 Muzyka oratoryjna i kantatowa XX wieku (stereo czp.); 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Ballady jazzowe na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Uwaga! Program własny na UKF 69.74 MHz: 16.15 Program stereof.; 19.40 Ogólnop. program stereof.; 22.35 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Werble żalobne dla Rancas” — pow.; 9.10 Z kompozytorskiej teki W. Karolaka; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 B. Barok — Suita taneczna; 10.10 Grand Prix dla zespołu „Les enfants terribles”; 10.35 Fats Waller gra; 10.50 „Mnich” — pow.; 11.00 Polonijne Polki; 11.20 — Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Fats Waller śpiewa; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Wtórka z rozrywki; 13.45 „Pilot alpejskich lodowców” — czytamy

Pilskie

Współgospodarze gminy

Wielu młodych rolników z gminy Wysoka (woj. pilskie), przejmując od rodziców gospodarstwa, nadając ton zmianom dokonującym się na terenie rodzinnym wsi. Hołdując zasadzie „nie o nas bez nas” wykorzystują oni każdą okazję: wiejskie zebranie, spotkanie członków koła organizacji młodzieżowej czy gminną konferencję partyjną, by dzielić się ze starszymi swoimi radościami, troskami i planami na przyszłość.

Od dwóch miesięcy istnieje na tym terenie Rada Gminna Federacji SZMP zrzeszającej blisko 350 członków ZSMW i ZHP. Koła tych organizacji działają obecnie w każdej wsi. Zdzisława Czechowska, przewodnicząca RG FSZMP,

wyróżnia przede wszystkim młodzież z miejscowości Tłukomy i Młotkowo, a spośród aktywistów — Teresę Siudę z Młotkowa, Małgorzatę Brzezińską z Tłukom, Bożenę Korczak z Będzina i Bogdanę Taterę z Rudnej.

Młodzi rolnicy z gminy Wysoka nie ograniczają się do pracy w swoich gospodarstwach, uczestnicząc również w działalności na rzecz własnych środowisk. Podczas akcji „Wiosna czynów” przy porządkowaniu swoich miejscowości, budowaniu wiejskich boisk, modernizowaniu placówek kulturalnych oraz naprawianiu dróg — przepracowano ponad 1200 godzin. Aktywny był udział młodzieży w akcjach „Zieleni się cały kraj” i „Każdy kłosa na wagę złota” (w tej ostatniej wynosił on 1760 godzin spędzonych przy zwózce słomy oraz stawianiu i żniwieniu zboża w gospodarstwach odczuwających brak rąk do pracy), a także w akcji „Zbieramy plony jesieni”.

Ze jednak nie samą pracą człowiek — także młody — żyje, mieszkając wsi uczestniczą również w działalności kulturalnej organizowanej w dwóch klubach „Ruchu”, ośmiu klubach „GS” i trzech wiejskich świetlicach. Odbijają się tu spotkania z interesującymi ludźmi, eliminacje olimpiad wiedzy społeczno-politycznej i rolnej, turnieje gier i zabaw oraz wieczorki taneczne. Co jakiś czas poszczególnie koła ZSMW organizują ponadto zbiorowe wyjazdy do kina, na występy zespołów estradowych i przedstawię teatralne. (zr)

Poznańskie

MDP w każdej szkole rolniczej

Rada Główna FSZMP oraz zarządy główne — ZSMW i ZOSP ogłosiły ostatnio współzawodnictwo o miano najlepszej młodzieżowej drużyny pożarniczej w szkołach rolniczych. Ma ono na celu zwiększenie aktywności kół ZSMW i MDP w pracach na rzecz ochrony przeciwpożarowej na terenie szkoły, jej gospodarstwa, internatu i wsi.

W Poznańskim ambicją organizacji współzawodnictwa (jednostek sześciu wojewódzkiego tych organizacji), jest przy tym znaczne zwiększenie szeregów i liczb MDP, by działały one przy każdej szkole rolniczej. Młodzi strażacy prowadzić będą na terenie wiejskim przede wszystkim akcje profilaktyczne (pogadanki o tematyce pożarniczej, poświęcone jej konkursy rysunkowe, zgaduj-zgadule itp.) oraz czynny społeczny dla poprawy bezpieczeństwa przed „czerwonym kurem”. (bop)

Leszczyńskie

Puste przebiegi coraz radsze

3305 ton, to prawie trzy po ciągi towarowe. Tyle ładunków wywoziły ciężarówki, które od 15 lipca zgłosiły się w leszczyńskich placówkach PKS. Zagospodarowanie „pustych przebiegów” samochodów ciężarowych od dłuższego czasu znajduje się w centrum uwagi władz komunikacyjnych. Dzięki nieustannym konatorom na drogach zmuszono wreszcie kierowców do zabiegania o ładunki powrotne.

W sierpniu i wrześniu tego roku zaczęto konsekwentnie stosować przepis o karaniu kierowców za nieusprawiedliwione wożenie... powietrza w skrzyniach ich ciężarówek — otrzymują oni rachunki za benzynę, olej i zużycie ogumienia na trasie przejechanej bez ładunku. Zapłacenie takiego rachunku np. na szlaku ze Szczecina do Poznania czy Wrocławia, najsukuteczniejszą środkiem do dalszego praktykowania „pustych przebiegów”. Zresztą kierowca, który sam zabiega o ładunek powrotny i znajduje go, otrzymuje premię pieniężną.

Obecnie w Lesznie obserwuje się, że coraz mniej ciężarówek przyjeżdża do ekspedycji PKS — po prostu ich kierowcy wcześniej już starają się o fracht na drogę powrotną. (tt)

pamiętniki; 14 Mała antologia muzyki rosyjskiej; 14.30 „Podróż w góry” — gra Zespół Extra Ball; 14.35 Nad księgą poległych; 14.45 Mikro recital R. Lewandowskiej; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 „Minstrel w galerii” — nowa płyta zespołu Jethro Tull; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Twierdza” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosenki miłości — K. Filipowicz; 18.00 Muzyka; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Gwiazdy radzieckiej piosenki — Edyta Piecha; 19.00 „Ci chęć Don” — pow.; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20.15 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 20.15 „Suita Scaramoucha” na dwa fortepiany; 20.25 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinie; 21.45 „Październik” — opera tygodnia; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów — Arno Babadżanian; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.15 Ballady z wielu stron — wiersze poetów radzieckich; 23.05 Kronika dźwiękowa WOSPRIT-u; 23.35 W. Nahrorny gra przeboje; 23.50 Śpiewa H. Von drackowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Chemia, I. 7: „Klasyfikacja związków nieorganicznych” (kol.); 13.25 — TTR — Botanika, I. 7: „Morfologia pędu”; 13.55 — NURT — Nauki polityczne; 13.55 „Rola obozu socjalistycznego w procesie odprężenia”; Wykł. — prof. dr M. Dobrosielski; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektowy”; 17 — Dla dzieci; 17.30 — „Zwierzyniec (kol.); 17.40 — Echo stadionu; 18.05 — „Dzień po dniu”; odc. 8 pt.; „11 październik — poniedziałek” — film ser. prod. radz.; 19 — „Szare na zio-

Znicze pamięci wdzięczności i serca

1 listopada. Dzień, kiedy w konkretny kształt przeobraża się pamięć nasza o zmarłych, o najbliższych, z którymi związaliśmy swe życie i wiele wspólnych dni, o tych, którzy najwyższą ofiarą, jaką zdolny jest ponieść człowiek okupił naszą wolność i niepodległość, sprawiła dłoń społeczną. To nieprawda, że w dniu tym przypominamy sobie jak gdyby niespodziewanie o faktach z przeszłości, że wracamy „z okazji” do tych, których bliskość zatęczał czas, a minione współczesność poszła w zapomnienie. Myśli o tych, którzy odeszli są nieprzerwanie żywe i trwałe. Przedłużamy ich istnienie wśród nas kontynuacją tego, co zapoczątkowali, kultywowaniem tych wartości, które po zostawili nam w niepisanej spuściznie. Dzień Zmarłych jest zatem jednym z symboli naszej intelektualnej i emocjonalnej więzi z przeszłością, jest długim wdzięczności i serca spłacanym tym, których nie ma już wśród nas. Jest symbolem wielkim, pięknym i wymownym.

W sobotnie popołudnie rozległy cmentarz junikowski wypełniony był gwarem przyciszonych rozmów. Najbliżsi zmarłych, rodziny, przyjaciele, znajomi — skupili się przy mogiłach, pięknie uporządkowanych, przyozdobionych zieleńią, kwiatami o niespotykanej gamie barw, płonącymi zniczami. Chwila zadumy i refleksji. Samotna niewiasta

w czerni, przysiadła na ławeczce, mężczyzna w siłę wieku z dwojgiem dzieci, stojący u stóp grobowca, w którego płytę wkomponowano zdjęcie kobiety o długich, jasnych włosach... Na niektórych opuszczonych grobach — paląca się świeczka lub gałązka świerku, położone serdeczną, bezimienną ręką. Cmentarz przy ul. Bluszczonej. Niewielki, kameralny, toteż tłok tutaj znaczny. Powietrze przesycone zapachem jesiennych liści i dymu unoszącego się z płonących, różnokolorowych lampek. Przy jednej z mogił — kilkunastoosobowa rodzina. Stoją w milczeniu, wpatrzni w płomień znicza, nieczuli na odgłosy zewnętrznego świata.

Na Miłostowie docieramy już, gdy zapada zmierzch. Cmentarz ten przypomina wspaniały, wielki park. Trudno nie odnieść wrażenia, iż wiele osób — dorośli i młodzież, rodzice i dzieci — spełniwszy już swój obowiązek wobec najbliższych, przybyło tu, by uczestniczyć w wielkim, tradycyjnym, symbolicznym spotkaniu ze zmarłymi, by poddać się atmosferze tego miejsca. Wspinając się, wiodącą od wejścia asfaltową drogą — już z daleka dostrzegam, iż korony drzew wypełnione są złoconą poświatą. Tam, u ich stóp, płoną setki zniczy, i świecą...

Wracając na moment do spraw doczesnych podkreślić trzeba, iż Dzień Zmarłych to także niełatwa chwila dla

funkcjonariuszy służby ruchu, dla handlu, gastronomii. W najczęstiej i najliczniej odwiedzanych miejscach pamięci (na Junikowie, na Bluszczonej i na Miłostowie) spotkać było można niezwykle operatywnie działające grupy funkcjonariuszy w białych czapkach i dyżurnych MPK. Pozostają z całym uznaniem dla ich niełatwej, ale wzorowo pełnionej służby. Po dobne opinie wypowiadało wielu kierowców, zwłaszcza zamieszkałych, którzy przyjeżdżali z całej Polski, a także z zagranicy, by odwiedzić najbliższych, spoczywających na poznańskich cmentarzach. Także — jak wynika nie tylko z moich obserwacji — handel i gastronomia spisały się dobrze (wieczorową porą można było np. kupić na Miłostowie wędlinę i kanapki).

Na koniec, gdy zapadł już zmrok, odwiedziliśmy poznańską Cytadelę. Setki ludzi przyszło tu, by oddać hołd poległym, tym, którzy krew i cierpienie złożyli w ofierze polskiej sprawie, żołnierzom radzieckim, którzy przebyli ze swej ojczyzny daleką drogę i padli tuż u jej zwycięskiego kresu.

Na wszystkich mogiłach wykwitwały światłeczka, znicze pamięci, a u stóp Pomnika Bohaterów, zwieńczonego mi górzczą w noc czerwoną gwiazdą — dorośli i najmłodsi, w nastroju powagi i skupienia składali kolorowe lampki i świeczki...

ZBYSZEK KRUSZONA



Ocalony od zniszczenia

Do kombinatów państwowych gospodarstw rolnych, które role mienasów traktują poważnie, należy również kierownictwo kombinatu PGR Raszewy gmina Żerków (woj. kaliskie). Pałac pochodzący z końca XIX wieku przechodził stopniową konserwację i renowację. Zrobiono już wiele we wnętrzu, planuje się przystąpić do robót na zewnątrz. Tak więc jeszcze jeden zabytek polskiej architektury ocalał od zniszczenia. Na zdjęciu: obiekt przed podjęciem prac konserwatorskich. (za)

Sygnaly czytelników

● W składnicy opalowej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skokach — brak węgla — sygnalizują mieszkańcy.

● Ostatnio zauważyłam duży niedobór kremów dla pań. Brak dość znanych kremów, takich jak: „Filoderma”, „Lechia” — z pyłkami kwiatowymi, „Placenta”, „OW/3”, „Finexja”, „Pollena” — pisze Stefania K.

I odpowiedzi

▲ Zakład Energetyczny Poznań-Teren informuje, że na ul. Mickiewiczza w Kościelnie palą się wszystkie lampy. Brakujące żarówki uzupełniono.

Dyzury radnych

Dzisiaj w godz. 15-17 radna WRN Cecylia Kaczor pełnić będzie dyżur w siedzibie WRN w Poznaniu, al. Stalingradzka 16 pokój 263. Przyjmować będzie wnioski i postulaty obywateli w sprawach dotyczących województwa poznańskiego.

W dniu tym również w godz. 15-17 dyżury pełnić będą radni miejskich, miejskich i gminnych oraz gminnych rad narodowych w siedzibach tych rad. (na)

te” — „Mam pomysły”; 19.20 — Do branż i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr TV — Wsiewołod Wiszniewski; „Tragedia Optymistyczna”; 21.50 — „Panorama”; 22.30 — Dziennik (kol.); 22.45 — Reklama (kol.); 22.50 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — Język nie miecki, I. 1 — Kurs podstawowy; 17.20 — Polski Film Dokumentalny; „Harcerze śląscy”; 18.05 — „Operacja „Złote Wrota”; 18.05 — „Spotkanie z Armią” — film TV we gierskiej i APN (kol.); 18.35 — Piosenki znad egzotycznych mórz (kol.); 19 — „Echo tygodnia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Świat, obyczaj, polityka”; 20.50 — Zagraniczny film dok.; „Kraj Doncecki” — film prod. radz. (kol.); 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — „Tatrzańska Jesień 75” — tańcy zespół „Bul i Nidaros” (Norwegia — kol.); 22 — NURT; 22.30 — Język angielski w nauce i technice (powt.), I. 5.

tu się kupuje

Na niedzielnej **GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ** przy ul. Bemowej w Poznaniu zanotowaliśmy wysoką frekwencję. Także wybór oferowanych pojazdów był duży.

„Fiaty 125p” wyceniano na 115 000 (rocznik 1975) i 100 000 zł (1974). „125p” z silnikiem 1300 oferowano po 105 000 (1971), 110 000 (1970), 130 000 (1972) i 170 000 zł (1973). Wozy z silnikiem 1500 ccm proponowano za 182 000 (1975), 175 000 (1974) oraz 157 000 (1973) i 132 000 zł (1972).

„Syreny” wyceniano następująco: „102” — 25 000 (1963), „104” — 45 000 (1963) i „105” — 87 000 zł (1974).

„Warszawy” różnych typów oferowano za 35, 58 i 60 000 zł. Za „Skodę Octavię Super” żądano 50 000 (1962), za „1000 MB” — 70 000 (1965), a za „S100” — 120 000 (1972) i 115 000 (1971).

Ponadto oferowano: „Trabanty” po 30 000 (1963) i 73 000 zł (1971), „Wartburga 1000” za 52 000 (1962), „Dacie” za 150 000 (1973), białą „Simcę” za 33 000 (1968). Z zainteresowaniem oglądano terenowy „UAZ”, wyceniony na 37 000 zł (rocznik 1959).

INFORMACJA EXTRA: Jedne z najdroższych wozów na giełdzie — „Vauxhall” z 1972 roku, za który żądano 245 000 zł i tyleż samo za „Mercedesa 200D” z 1967 roku. (res)

Odwołując się do Dnia Zmarłych **POZNAŃSKIE CMENTARZE** interesowaliśmy się również tym, co oferuje handel — uspołeczniony i prywatny — klientom na tę okazję. Wielu z nas zaopatrzyło się wprawdzie już wcześniej w zieleń, kwiaty i znicze, niemniej, tradycyjnie już, ruch na stoiskach przy Cementarniach panował duży.

Ceny w handlu uspołecznionym kształtowały się następująco: chryzantemy cięte — 16 (extra), 14 (I gatunek), 10 (II), 7 złotych (III); chryzantemy doniczkowe — 25 (1 kwiat), 40 (2), 55 (3), 65 złotych (4-5 kwiatów); ceny róż — od 20 do 11 zł, a goździków — od 15 do 8 zł.

Na Junikowie, w niezle zaopatrzonej kiosku spółdzielni „Universeum” widzieliśmy goździki po 15 i 12 zł, były też chryzantemy po 14 zł sztuka, niebrzydkie, ale dalekie od ideału, zapewne „końcówka” towaru (była godz. 16). Można tu było również nabyć znicze po 16,50 zł (z 3 knotami). W stoisku „Argedu” — także niezły wybór — znicze ceramiczne po 14,50 i 16,50 zł. Identyfikację naszym zdaniem znicze, kilkanaście metrów obok, sprzedawały osoby prywatne, żądając za jeden po 25 zł! Klienci przyjeżdżali sterty świeżych gałęzi świerkowych i jodłowych. Wybór duży, ceną też przystępna — sprzedawcy oferowali je po 5 zł od wiązki, mieszane refleksje nachodziły nas jedynie wówczas, gdy zastanawialiśmy się nad pochodzeniem ogromnych ilości zielonego towaru.

Przy ul. Bluszczonej, u prywatnych sprzedawców nabyć było można m. in. wieńce, za które żądano od 80 do 130 zł (tańsze — bardzo mizerne, droższe — ładne), ponadto: mocno zbiedzzone goździki oferowano po 18 zł oraz naprawdę cudne żółte chryzantemy po 20 zł (cięte, o długich łodygach). Znaleźli się również „byzniesmeni” oferujący znicze po 25, 23 i 22 zł... Na szczęście podobne, a także znacznie tańsze (już od 3,30 zł) znaleźć było można kilkanaście metrów obok, w stoisku „Argedu”.

Przed wejściem głównym na cmentarz na Miłostowie widzieliśmy u prywatnych sprzedawców w późnych godzinach wieczornych chryzantemy po 20 i 10 zł. Popyt na znicze całkowicie zaspokajało stoisko „Argedu”.

INFORMACJA EXTRA: Nie zabrakło, niestety, kombinatorów, którzy pragnęli łatwo wzbogacić się wykorzystując koniunkturę. Na szczęście handel uspołeczniony spisał się bardzo dobrze, oferując niezły wybór towaru po odpowiednich cenach. (res)

tu się sprzedaje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: **KALISZ:** Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79. **LESZNO:** Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. **PILA:** Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU
ARTYKUŁAMI
PAPIERNICZYM
I SPORTOWYM
W POZNANIU**

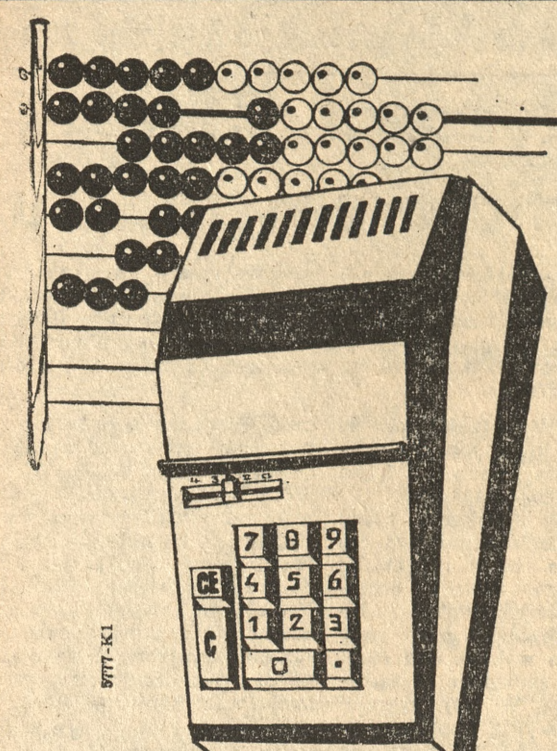
O F E R U J E

DO SPRZEDAŻY
PRZEDSIĘBIORSTWOM
PAŃSTWOWYM
NA RACHUNKI
DUŻY WYBÓR

**MASZYN BIUROWYCH
DO LICZENIA**

W SKLEPIE
KOMISOWYM nr 58

W POZNANIU
ul. DĄBROWSKIEGO 15.



Komunikaty

W związku z aktualizacją bilansu ciepłego opracowywanego dla potrzeb rozwoju miejskiego systemu ciepłowniczego na lata 1976-1990, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu zwraca się do wszystkich zakładów przemysłowych, instytucji państwowych i administracji osiedli mieszkaniowych i obiektów użyteczności publicznej oraz administracji indywidualnych budynków mieszkalnych z prośbą o zgłoszenie wielkości zapotrzebowania energii ciepłej dla swoich obiektów.

Potrzeby ciepłe należy podać w formie szczegółowej na sezon grzewczy 1975/76 jak również odpowiednio na poszczególne sezony w latach od 1976 r. do 1980 r. oraz na lata 1985-1990.

Ilość ciepła prosimy podać w kcal/h wyszczególniając potrzeby na cele ogrzewcze, technologiczne oraz ciepłą wodę użytkową.

Powyższe dane należy przesiać pod adresem Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Poznań, ul. Krauthofera 10, w ciągu 1 miesiąca od daty ogłoszenia niniejszego komunikatu.

Dla kontrahentów zgłaszających swoje potrzeby po upływie podanego terminu, MPEC nie gwarantuje dostawy odpowiednich ilości energii z istniejących magistral ciepłych, jak również przewidzianych do realizacji w poszczególnych rejonach miasta w latach 1976-1980 oraz w latach 1985-1990.

Wszelkich informacji związanych z powyższym tematem udziela dział Uzgodnień Inwestycji, Koordynacji i Nadzoru telefonicznie (630-12, wewn. 14) bądź osobiście u kierownika działu. 5761-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — na rozprawie w dniu 1. X. 1975 roku, ukarało obywatela Mirosława Kaczmarka, s. Aleksandra, ur. 17. V. 1958 r., zam. Poznań, ul. Akacjowa 5 m. 2 — karą ograniczenia wolności w wymiarze 2 miesięcy z obowiązkami nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne 50 godzin w stosunku miesięcznym, za to, że w dniu 4. III. 1975 r. zbił kłosa od lampy oświetleniowej przy ul. Jarzębowej, powodując tym samym szkodę na rzecz Zakładów Energetycznych Poznań Miasto — w kwocie 45,— zł. Ponadto orzeczono zwrot równowartości zniszczonego mienia na rzecz Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego Poznań — Miasto. 5875-K1

Kupno

Zegar starodawny, wiszący oraz stojący kupię. Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27414gr.

Kolekcjoner kupi przedwojenne monety polskie i niemieckie, nawet pojedyncze. Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25505g.

Kupię stare monety, kufel do piwa, szablę, sztylet, broń. Umińskiego 7a m. 30 (od czternastej). 24855g

Sprzedaż

Kozuch męski sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28917gr.

Sprzedam stare meble-empire. Zgłoszenia, poniedziałek, piątek, sobota tel. 736-02 godz. 17-20. 28181g

Sprzedam zmodernizowany WSK 175, mało używany. Poznań, ul. Bóżnicza 10 m. 4 (ogł. do niedzieli). 28544g

Sprzedam zgrzewarkę 1200 V. T. Matuszewska, Poznań, ul. Warszawska 127 m. 4. 28506g

Sprzedam nową leżankę, duży stół rozkładany, 6 krzeseł. Chwiałkowskiego 10a m. 13, po 16 godzinie. 28421g

Sprzedam motocykl MZ 250/2 Trophy. Andrzej Słodzka, Brzeczewo 20 Leszno. 28200g

Sprzedam szlifierkę do drewna. Zeglarska 31 — Staroleka. 28443g

Sprzedam maszynę dzielną „Veritas”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28476g.

Sprzedam kuchenkę gazową 4-palnikową z piekarnikiem. Stan bardzo dobry. Skotuda, Rybak 16 m. 6, od godz. 15-18. 28453g

Minikalkulator japoński — sprzedam. Tel. 615-74. 28474g

Sprzedam piec „Zar” prawie nowy. Sroka, 27 Grudnia 21 m. 4a. 28479g

Jadanie (1999), dobry stan — sprzedam. Ul. Zbożowa 14 m. 3. 28487g

Sprzedam tanie futro baranie, maszynę Singer. Płowiecka 4. 28503g

Przyczepę campingową — sprzedam. Dzwonić: tel. 776-99. 28418g

Samochody

Samochód P 70 — sprzedam. Poznań, Obornicka 53. 28448g

Kupię Skodę nową lub po małym przebiegu. Tel. 607-67 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28478g

Nadwozie „Wartburga-312” — kupię, interesuje mnie dach i prawy słupki drzwi. Tel. 731-25. 28480g

Zguby

Kto wskaże miejsce pobytu zaginionego w dniu 24. 10. br. psa rasy cockerspaniel, brązowy, wabi się „Dżek” lub doprowadzi, otrzyma nagrodę pieniężną. Dyskretna zapewniona. M. Ratajczak, Osiedle Przyjaźni 20 m. 107. 29160g

W dniu 27. 10. zaginął pies wystawowy jamnik, gładkowłosy, czarny podpalany. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem, Poznań, Dzierżyńskiego 251 m. 1 (w podwórzu) lub telefon 33-23-62. (Ostrzeżenie przed kupnem). 29063g

Znalazcę książki pozostawionej przypadkiem w taksonomie pt. „Książki poszukiwanych przez Gestapo w Generalnym Gubernatorstwie” proszę o oddanie jej za wynagrodzeniem: tel. 603-37 do godz. 15. 28708g

Lokale

Zamienię M-3 na M-4 lub kupię własnościowe w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28536g.

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie SM — poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28536g.

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28542g.

Kwaterunkowe dwa pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. — zamienie na większe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28462g.

Poszukuję pokoju z używalnością kuchni — dla małżeństwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28438g.

Kupię mieszkanie w starym lub nowym budownictwie — własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28439g.

Spółdzielca kawalerkę, wysoki parter, St. Miasto — zamienie na M-3 lub M-2. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28505g.

Pani pracująca, pilnie poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28434g.

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH W POZNANIU

PRZYJMUJE

ZAPISY UZUPEŁNIAJĄCE

na naukę języków:

angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego oraz hiszpańskiego, szwedzkiego i włoskiego dla początkujących i zaawansowanych

W OŚRODKACH PRZY

● ul. Berwińskiego 2/4 — Szkoła Podstawowa nr 26 — Studium Tygodniowe i Studium Niedzielne

● ul. Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła Podstawowa nr 82 — do grup zwykłych (do grup laboratoryjnych jeszcze tylko na język francuski)

● al. Stalingradzkiej 32/40 — Szkoła Podstawowa nr 43 — do grup zwykłych i przyspieszonych oraz na nauczanie w zakładach pracy.

Sekretariaty Ośrodków czynne w dni powszednie prócz sobót w godzinach od 17-19 (zapisy na kursy niedzielne także w niedziele od godz. 9-12).

Uwaga: Zapisy przyjmowane w ograniczeniu do niektórych grup oraz warunkowo według pierwszeństwa zgłoszenia w nieprzekraczalnym terminie do 7 listopada 1975 r.

2263a-K2

Shukam pomieszczenia na dającego się na pracownię architektoniczną. Tel. 430-43. 28452g

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wydzierżawię w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28491g.

Pracownik telewizyjny, poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28454g.

Dwie studentki, poszukują pokoju z wygodami, osobnym wejściem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28551g.

Pokój i pokój wspólny młodym paniom wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28533g.

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny Poznań, również do wykończenia, do 350 tysięcy. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27950g.

Sprzedam 4 ha ziemi przy jeziorze. Marciniak, Łódź kolo Stęszewa, ul. Szkolna 13. 28396g

Kupię działkę do 1200 m² w dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28464g.

Willę wolną w Puszczykowie, sprzedam. Informacje: ul. Marchlewskiego 12. 28495g

Sprzedam działkę budowlaną w Zaniemięśliu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28419g.

Sprzedam dom czynszowy centrum Poznania. Wolne mieszkanie właściwośc. Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28451g

Różne

Kupię lub wydzierżawię garaż — dzielnica Grunwald, okolica ul. Grochowskiej, ewentualnie miejsce na garaż. Właściciel: tel. 67-55-25, po godz. 18. 28492g

Domofony głośnomówiące do rozmowy między mieszkańcami — furtka — wykonuje „TELSTAR”, ul. Żydowska 15/18. 28445g

Razyn — garaż lub miejsce pod garaż poszukuję. Tel. 67-63-76. 28459g

Wykonuję na zamówienie śrutowniki miotkowe. Warsztat ślusarski, Poznań, Dąbrowskiego 245. 28519g

Matrymonialne

Kawaler, wzrost 185 cm, wykształcenie średnie, lat 42, efektywny, sytuowany — pozna pannę lub wdowę, ładną, szczupłą o ułożeniu prostoliniowym. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28436g.

Pani lat 35, technik, domatorka, mieszkanie w Poznaniu, pozna wartościowego, kulturalnego panna. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28511g.

Przetarg

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na roboty wodno-kanal. i c. o. w Fabryce w Pleszewie. Wartość prac — 750 tys. zł.

Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorys wykonawczy.

Termin wykonania: od 1 marca do 31 lipca 1976 roku.

Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale Technicznym Fabryki w Pleszewie i w Dziale Gł. Mechanika i Energetyka w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5.

Zapewniamy pokrycie materiałowe. Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, tel. 592-42 w. 28.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 12. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5880-K1

† W dniu 1 listopada 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy 74 lata, śp.

JAN MIKULSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona żona z dziećmi i rodziną

Ul. Opolska 39 m. 4. 29217g

† Dnia 1 listopada 1975 r. zmarł, przeżywszy 60 lat, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW DUBERT

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Jackowskiego 28 m. 14. 29205g

† Dnia 31 października 1975 r. zmarł po długich ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., przeżywszy 69 lat, śp.

STANISŁAW JASKUŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną 29208g

Pogrzebi w głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1975 r. zmarła nasza najdroższa, ukochana mamusia i babula, śp.

MARIA KRYSIŃSKA

z d. Wiedal

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach (Smochowice).

Synowie, synowe, wnuczki oraz rodzina

Ul. Dąbrowskiego 43 m. 8. 29227g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1975 r. odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAWA KAŻMIERCZAK

z domu Gust

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 4 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Wirach, po czym nastąpi pogrzeb.

W smutku pograżona rodzina

Wiry, Lakowska 76 m. 2. 29218g

† Dnia 1 listopada 1975 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczonej Olejami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83

APOLONIA WOLFRAM

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Ul. Lodowa 3 m. 9. 29220g

† Dnia 1 listopada 1975 r. zmarła nasza ciocia, przeżywszy 91 lat

AGNIESZKA PALUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

krewni 29221g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 listopada 1975 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 60, moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babcia

JOANNA WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Graniczna 11 m. 15. 29214g

† Dnia 31 października 1975 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 66

MARIANNA WALISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim,

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Serbska 146. 29212g

† Dnia 1 listopada 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 71, śp.

STEFAN MEISSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada br. o godzinie 13 na cmentarzu Miłostowo. Dojazd autobusem z domu żałoby o godz. 12.15,

o czym zawiadamia strapiiona

żona z rodziną

Chwiałkowskiego 21/20. 29204g

† W piątek, dnia 31 października 1975 roku zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 66 lat, nasza najdroższa żona, mama, siostra, ciocia, teściowa i babcia

BARBARA ZINKOWA

z domu Walczewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 listopada br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i rodzina

29203g

† Dnia 31 października 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana i troskliwa matka, teściowa, siostra, bratowa, babcia i prababcia, śp.

z TRZEBIŃSKICH

JANINA KASZUBIAKOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Junačka 13 m. 16. 29202g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 października 1975 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy 71 lat, śp.

JÓZEF KWIATKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Kobylinie.

W smutku pograżona

rodzina

29211g

† W dniu 31 października 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona i matka

MARIA URBANIAK

z domu Szykowna

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 listopada br. o godz. 14 z domu żałoby w Szamotułach, ul. Dzierżyńskiego 17.

W smutku pograżony

mąż z córką

29206g

† Dnia 31 października 1975 roku zmarła

IRENA HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamiają

Rajewscy

Poznań, Garbary 26 m. 22. 29230g



Siatkarze Calisii pokonali Włocławię

W Kaliszu odbyło się wczoraj pierwsze w nowym sezonie spotkanie w siatkówce mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Calisia gościła groźny zespół Włocławia. Po bardzo zaciętym pojedynku gospodarze zwyciężyli 3:2 (16:14, 9:15, 16:14, 3:15, 15:2).

Kaliszanie wprawdzie podobnie jak i goście popełniali wiele błędów, ale w decydujących momentach potrafili się zmobilizować i to dało im ostateczny sukces. Najdramatyczniejsza była końcówka. Złazcza po przegranej głód przez Calisię czwartym secie (3:15), wydawało się, iż piąty, rozstrzygający set będzie tylko formalnością i potwierdzi lepszą klasę rywali. Istotnie trwał bardzo krótko, ale o dziwo, dzięki gospodarzom, którzy nadszperzanie łatwo pokonali na finiszu włocławian. (ad)

Piłkarki ręczne RFN pokonały Rumunki

W rewanżowym meczu piłkarek ręcznych w Goepingen reprezentacja RFN pokonała wicemistrzynię świata Rumunki 10:8 (7:2). Najbardziej bramką dla RFN uzyskały Kautz, Petersen i Weber — po 3, dla Rumuni: Soos — 3.

Pierwsze spotkanie tych drużyn wygrały Rumunki 16:12. (PAP)

Szczęśliwy remis szwedzkich hokeistów

Gdy do końca meczu brakowało tylko 3 sekund, a Stilon Gorzów prowadził z szwedzkim zespołem H. C. Gotlands 6:5, trener gości zdecydował na wycofanie z tafi bramkarza i wprowadzenie na jego miejsce szóstego zawodnika. Grę wznowiono na tercji obronnej gorzowian, krążek uzyskali Szwedzi, i równo z końcówką strzałem umieścił go w bramce Stilonu. Sędziowie gola uznali, i w ten sposób H. C. Gotlands wywalczył szczęśliwy remis 6:6.

Był on szczęśliwy nie tylko z tego powodu, że bramka padła w ostatniej sekundzie, ale również dlatego, że Polacy bardziej zasługują na zwycięstwo. Po gościach reklamowanych jako drużyna z II ligi swojego kraju, spodziewaliśmy się lepszej gry. Stilon Gorzów (również zespół II-ligowy) nie ustępował im w niczym.

W sumie oglądaliśmy ciekawe widowisko, w którym Polacy byli zespołem minimalnie lepszym. Po dobać się mogła w ich wykonaniu szczególnie gra kombinacyjna. W zasadzie wszystkie bramki zdobyte przez zespół Gorzowa były uwieńczeniem ładnych akcji napadu. W poszczególnych tercjach uzyskało rezultaty: 3:2 dla Szwedów, 1:1, 3:2 dla Stilonu. Bramki strzelił — dla Stilonu: Kargul i Samujłowicz po 2 oraz Kaźmierczyk i Tokarski, dla H. C. Gotlands: Edurdu 2, Kullander, Krarnberg, Bendelin i Christoffersson po 1.

Piłkarze

Dynamo Kijów mistrzami ZSRR

Rozstrzygnięta została sprawa tytułu piłkarskiego mistrza ZSRR. W sobotę kijowski Dynamo zremisowało w Leningradzie z Zenitem 1:1. Teoretycznie kijowianom zagrozić mogli jeszcze tylko piłkarze Dynamo Moskwa, jednak moskwićanie stracili w niedzielę punkt w Tbilisi z miejscowym Dinamem, remisując 1:1. Tym samym przewaga Dynamo Kijów nad rywalami stała się nie do odrobienia. Dynamo Kijów zdobyło dotychczas 39 pkt., a Dynamo Moskwa — 36 pkt. Ostatni mecz ligowy kijowianie grają z Torpedem Moskwa 16 bm. (PAP)

Efektowne bramki kolejarzy

Dokończenie ze str. 1

chu — Mirosław Sadowski. Koszykarze wygrali w piątek i sobotę z zespołami stołecznymi AZS-em i Polonia, a wczoraj piłkarze pokonali wyżej od nich notowany w obecnym sezonie rybnicki ROW. Oby tak dalej!

Lech zwyciężył wczoraj, ale gra poznaniaków tylko momentami mogła zadowolić. Kolejarzy stworzyli wiele sytuacji, które powinny poprawić ich ujemne (do wczoraj) konto

Podnoszenie ciężarów

Udany rewanż Z. Kaczmarka

W stolicy Japonii odbył się międzynarodowy turniej w podnoszeniu ciężarów, w którym uczestniczyło 23 zawodników z 8 krajów, w tym i z Polski. Mimo wielkich starań organizatorów, turniej nie zgromadził wielu czołowych sztanistów świata, toteż zaledwie w jednej kategorii wagowej (na 8 rozegranych — bez superciężkiej) zwyciężył zawodnik spoza Japonii. Był nim aktualny wicemistrz świata wagi lekkiej — Zbigniew Kaczmarek. Startował on w kategorii średniej, a jego jedynym przeciwnikiem był mistrz świata z Moskwy — Piotr Korol (ZSRR). Kaczmarek zdecydowanie pokonał swego rywala, uzyskując 305 kg (132,5 + 172,5), podczas gdy Korol miał tylko 265 (115 + 150).

Warto przypomnieć, że w moskiewskich mistrzostwach świata zarówno Korol, jak i Kaczmarek uzyskali w wadze lekkiej jednakowy wynik — 312,5 kg, a złoty medal przypadł Korolowi, ponieważ był nieco lżejszy od Polaka. (PAP)

bramkowe. Niestety ze skutecznością było gorzej.

Spotkanie rozpoczęło się od zaskakujących i groźnych ataków rybnickan. Już drugi z nich przyniósł im powodzenie, kiedy to szybki Blachut wykorzystał niezdecydowanie lechitów i po składnej akcji swojej drużyny strzelił nie do obrony. Na szczęście utrata gola zdopingowała lechitów do lepszej gry. Dość szybko uzyskali wyraźną przewagę i nawet często strzelali (Jakóbczak, Szewczyk, Wojciechowski, Gut), ale zazwyczaj niecelnie.

Na wyrównanie nie musieliśmy jednak czekać zbyt długo. W 24 min. Gut, grający jako wahadło pomocnik wspierający w zależności od potrzeby atak i obronę, przeprowadził udaną akcję — rajd lewą stroną boiska. Celnie podał do Napierale, a ten ostatnią lewą nogą strzelił i było 1:1. Gol zdobyty przez Napieralę rzadko można odczuwać na naszych stadionach. Piłka po jego strzale trafiła w wewnętrzna stronę poprzeczki. Pelczar próbował interweniować, ale piłka odbiła się od jego pleców i wpadła do siatki. Już 3 minuty później po rożnym rzucie Wojciechowskiego, głowie Jakóbczaka (piłka trafiła w poprzeczkę) i dobitce głową, przy biernej postawie defensywy gości, Lech prowadził 2:1. Dalszą część meczu toczyła się pod dyktando gospodarzy, którzy podwyższyli wynik na 3:1, kiedy to Szpakowski przytomnie wykorzystał wybieg Pelczara. Współautorem tej ostatniej bramki był także Gut. Tym razem przeprowadził on rajd prawą stroną boiska, podał do Jakóbczaka, który przekazał piłkę Szpakowskiemu.

Mecz był żywy, gra otwarta, dużo sytuacji podbramkowych. To zadowoliło publiczność, choć poziom spotkania nie zawsze był najwyższy. Największe zainteresowanie wzbudziła gra Guta. Na nietypowej pozycji spisywał się zupełnie dobrze, zwłaszcza biorąc pod uwagę jego 2-miesięczną przerwę w meczach ligowych. Żadnych zastrzeżeń nie można także mieć do drugiego z rekonwalescentów — Karweckiego. W Lechu korzystnie zaprezentowali się ponadto wczoraj:

Boks

Juniorzy nie walczyli

Zapowiedziany na dzień wczoraj pierwszy, finałowy mecz o mistrzostwo okręgu juniorów w boksie między Budowlaniami a Olimpią (oba zespoły z Poznania) nie doszedł do skutku. Drużyna gwardzistów wystąpiła bowiem w zdekompetyowanym składzie, a jednocześnie stwierdzono pewne uchybienia odnośnie przygotowania ringu do zawodów. Z ogłoszonym rezultatem wstrzymamy się do momentu weryfikacji spotkania przez sekcję bokserską WFS. (wil)

Napierala i momentami ruchliwy Szpakowski. Pierwszoplanowo w postacie w ROW-ie to: Śmietana i Blachut.

A. K.

Szachy

Gaprindaszwili prowadzi 4,5:1,5

W niedzielę dokończona została 6 partia rozgrywanego w miejscowości Picunda szachowego meczu o mistrzostwo kobiet, między Naną Gaprindaszwili i Naną Aleksandriją. Partię tę wygrała Gaprindaszwili, która prowadzi w meczu 4,5:1,5 pkt. (PAP)

W. Schmidt zremisował ze Szwajcarem Hugiem

W ósmej rundzie rozgrywanego w Puili szachowego turnieju eliminacyjnego szachowych mistrzostw świata Polak Włodzisław Schmidt zremisował ze Szwajcarem Hugiem. Po ośmiu rundach prowadzi Wegler Hazai — 5 pkt. (1 partia odciożona). Schmidt wraz z Szwedem Anderssonem mają po 3,5 pkt. (1 partia odciożona) i znajdują się na szóstym miejscu. PAP

Ajax

— Feyenoord 6:0!

W dziesiątej kolejce mistrzostw piłkarskich Holandii, w Amsterdamie spotkały się prowadzące w tabeli zespoły Ajaxu i Feyenoordu Rotterdam. Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odnieśli piłkarze Ajaxu — 6:0. Po tym meczu Ajax z dorobkiem 16 pkt. został samodzielnym liderem ligi holenderskiej. (PAP)

Porażka

koszykarzy ZSRR

Przebywający w USA radzieccy koszykarze rozegrali w Milwaukee spotkanie z zespołem Marquette. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 67:56 (37:32), dla zespołu Marquette najwięcej punktów zdobyli: Bo Ellis — 16 i Lloyd Walton — 14; dla drużyny radzieckiej — Alsar Zarmuchamedow — 14. PAP

Koszykarze Lecha pokonali po dogrywce Polonię

Ryszard Glinka bohaterem meczu

Koszykarze Lecha spełnili życzenie swego nowego trenera Stefana Mj-era, zwyciężając w pierwszych w sezonie 1975/76 spotkaniach ligowych w Poznaniu obydwa drużyny stołeczne. W piątek zdecydowanie pokonali, mimo fatalnej końcówki, AZS 102:71, a w sobotę wygrali z groźną Polonią 87:80.

Kto wie jednak, jak zakończył się mecz sobotni, gdyby nie silne nerwy Marka Kostenckiego. Zawodnik ten na kilkanaście sekund przed upływem regulaminowego czasu gry dwa razy rzucał do kosza za przewinienia osobiste koszykarza Polonii. Na szczęście obydwa rzuty były celne, Lech wyrównał z 69:71 na 71:71 i sędziowie zarządzili dogrywkę. W tej trzeciej części niezwykle emocjonującego widowiska na parkiecie niepodzielnie panowali lechici.

Spodziewano się, iż Polonia będzie trudnym przeciwnikiem i ewentualne zwycięstwo wiele kosztować będzie poznaniaków. Nikt chyba jednak nie przypuszczał, że losy pojedynku zostaną rozstrzygnięte dopiero w 5-minutowej dogrywce. Silna fizycznie i kondycyjnie Polonia zastosowała taktykę agresywnego krycia. Na ogół zdawała ona egzamin, lechici czuli wyraźny respekt przed warszawiakami, prowadzili grę zbyt wolno, rzadko też wchodzili pod kosz przeciwnika, przy tym słabo było także z celnością rzutów. W końcu jednak ta właśnie taktyka była przyczyną przegranej gości. Zbyt często faulowali poznaniaków. Stąd już w 3 min. po przerwie as atutowy Polonii Nowak, opuścił boisko, a inni zawodnicy mając po cztery przewinienia osobiste nie mogli już tak zdecydowanie zatrzymać akcji ofensywnych Lecha.

Bohaterem sobotniego meczu był Ryszard Glinka. Kapitan Lecha, zwłaszcza w drugiej części spotkania i w dogrywce grał doskonale, pewnie dyrygując poczynaniami kolegów, jak i też celnie strzelając z dystansu. W sytuacji, kiedy wydawało się, że już nie uchroni poznaniaków od porażki, potrafił podważyć swoją drużynę do walki. Natomiast przez większość meczu ospale grał Durejko, który w dodatku zmarnował wiele doskonałych okazji do zdobycia punktów.

O dramaturgii sobotniego pojedynku najlepiej świadczą chyba niektóre dane statystyczne.

— Start Łódź 70:66 i 88:86
— Warta 77:79
Polonia — Bałtyk Kosz. 98:74 i 78:71

TABELA

1. Gwardia	6 12 520:370
2. Zastal Z. Góra	6 11 452:386
3. Start Gdynia	6 10 529:475
4. AZS Poznań	5 9 420:362
5. Start Łódź	6 8 441:443
6. Warta	5 8 377:401
7. Polonia Leszno	6 8 454:511
8. Stal Ostrów	6 8 410:486
9. Legia	6 7 393:452
10. Bałtyk	6 6 436:546

II LIGA — KOBIEC

Lech — Pomorzanin	84:41 i 81:40
Słęża — Unia	65:54 i 79:56
Zagłębie — Szprotavia	62:51 i 66:59
AZS Koszalin	
— AZS Gdańsk	69:51 i 60:62
Wiśnikarz Pabianice	
— Widzew	78:37 i 67:39

TABELA

1. Lech	10 20 777:435
2. Wiśnikarz	10 20 696:447
3. AZS Koszalin	10 17 655:590
4. Słęża	10 16 573:555
5. Szprotavia	10 15 527:561
6. AZS Gdańsk	10 14 585:632
7. Zagłębie	10 14 569:666
8. Unia	10 13 490:583
9. Widzew	10 11 489:677
10. Pomorzanin	10 10 427:642

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objęte zakładami piłkarskimi na dzień 1/2 XI 75 r.:

1. Birmingham — West Ham 1:5;	
2. Burnley — Stoke 0:1; 3. Coventry — Queens Park 1:1; 4. Derby — Leeds 3:2; 5. Everton — Leicester 1:1; 6. Ipswich — Aston Villa 3:0; 7. Manchester Utd. — Norwich 1:0; 8. Middlesbrough — Liverpool 0:1; 9. Newcastle — Arsenal 2:0; 10. Sheffield Utd. — Manchester City 2:2; 11. Tottenham — Wolverhampton 2:1; 12. Chelsea — Plymouth 2:2; 13. Luton — Bristol City 0:0.	

Dwa zwycięstwa koszykarzy Polonii Leszno

Spotkaniem Polonii Leszno z Bałtykiem Koszalin zainaugurowano w ub. sobotę sezon koszykówki w tym mieście. Przed zawodami byliśmy świadkami przyjemnej uroczystości z okazji 25-lecia pracy trenerskiej dr. Mariana Misiaka. W uznaniu zasług dla polskiej koszykówki jubilat otrzymał piękne puchary i kwiaty od przedstawicieli Wydziału KFiT Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie, WFS w Poznaniu oraz od zarządu i koszykarzy leszczyńskiej Polonii.

Mecz był trudny, zacięty i nader żywy. Poloniści grali początkowo nerwowo, stąd też różnicą kilku punktów prowadzili gości. Następnie do głosu doszły miejscowi i dzięki szybkim atakom pierwsza połowa zakończyła się zwycięstwem gospodarzy 54:48.

W drugiej części gry różnica wzrosła i w efekcie Polonia odniosła zasłużone zwycięstwo 98:84.

Punkty dla miejscowych zdobyli: Sosniński 39, A. Nowak 15, Jaś 10, Andrzejewski 9, L. Nowak 8, J. Nowak 6, Białas i Ginter po 4, i Wojciechowski 3; dla gości najwięcej punktów uzyskał Zelig 33. W spotkaniu rewanżowym, które odbyło się w niedzielę, gospodarze znowu w pierwszej połowie zagrali nerwowo, słabo w obronie i wykazali złą dyspozycję strzelawą. Wykorzystali to goście, którzy wygrali tę część gry 59:23.

Po przerwie grała jakby nie ta sama drużyna Polonii. Bojowi leżczyńcy grając z niezwykłą zaciętością, przy dużym dopingu publiczności, na 8 minut przed końcem tego emocjonującego pojedynku wyrównali na 58:58. Następnie objeli prowadzenie, odnosząc drugie cenne zwycięstwo tym razem 78:71.

Punkty dla Leszna uzyskali: Sosniński 34, A. Nowak 22, L. Nowak 14, Jaś, Ginter i Wojciechowski po 2 oraz J. Nowak i Białas 1; K. Kułski zdobył dla Bałtyku 27 pkt. (R)

W Ostrowie dwa razy lepsza Gwardia

Z zainteresowaniem oczekiwano w Ostrowie pojedynku koszykarzy miejscowej Stali z liderem tabeli — wrocławską Gwardią. Niestety, tych, którzy po cichu liczyli na chociażby jedno zwycięstwo Stali spotkał zawód. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę oostrowianie przegrali wysoko. O ile jednak w pierwszym meczu, w którym Stal uległa gościom 56:91 (21:47) wrocławianie przeważali zdecydowanie pod każdym względem, to wczoraj można już było przy najmniej chwilami mówić o bardziej równorzędnej walce. Gwardia to zespół wyrównany, bardzo ruchliwy, dobrze grający zespołowo. W niedzielę goście zwyciężyli stałowców 89:63 (43:32). (ad)

AZS uległ Warcie

Koszykarze poznańskiego AZS-u, którzy nie przegrali dotychczas meczu w rozgrywkach sezonu 1975/76 wczoraj ulegli po dramatycznym pojedynku lokalnemu rywalowi — Warcie 77:79 (45:44). Wygrana „zielonych” zastraszona. Warcie grali bardziej zespołowo, szybciej, celniej strzelali. W AZS-ie zawiodł dyrygent zespołu Grzeszczyk oraz czołowy strzelec Domanowski.

Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Dąbrowski, Szarata i Treła po 16, a dla Warty: Hajnsz 23 i Kujawiak 22. (ad)